

ŁĘBORK ■ WICKO ■ NOWA WIEŚ ŁĘBORSKA ■ CEWICE ■ ŁĘBA

Urodzić się z talentem

Krystyna Gabryelska z Janowic należy do kobiet aktywnych i twórczych: jest zapalonym snycerzem, stolarzem galanterii drzewnej. Jej hobby to malowanie i rzeźbienie w drewnie. Inne zainteresowania to muzyka operowa i operetkowa oraz sport oglądanie zawodów lekkoatletycznych i bieganie.

2
POSTAĆ

Na ludowo i rockowo

W sobotni weekend upłynął mieszkańcom Cewic i Łęborka pod znakiem festynów i imprez. Kilugodzinny festyn na placu Pokoju przyciągnął tłumy łęborczan. Nie mniej ciekawa była druga edycja Cewickiego Tabaczenia.

6
LATO

Niepokój lokatorów

Radni Łęborskiej Ligi Polskich Rodzin rozpoczęli na początku lipca akcję zbierania podpisów pod petycją z protestem przeciwko działaniom Spółdzielni Mieszkaniowej w Łęborku. Ich niepokój wzbudziła próba zaciągnięcia ponad 31 mln zł kredytu przez SM.

11
REPORTAŻ

Po piasku, lesie i ulicy

Wiele znakomitości ze świata lekkoatletyki zgromadził VII Ogólnopolski Bieg „Po złocistej plaży”. Oprócz 8-kilometrowego biegu głównego, zorganizowano również zmagania dla dziewcząt i chłopców ur. w 1987 roku oraz młodszych, młodzieży z roczników 1986-1985, VIP-ów (600 m) i wyścig niepełnosprawnych, tzw. wózkówców (3 km).

16
SPORT

REKLAMA

Stawy hodowlane na rzece Łebie

WALKA O RYBĘ



Konsekwencją utworzenia kolejnej hodowli będzie zamknięcie mojej – zapowiada Waldemar Nowicki z Chocielewka.

Fot. Adam Reszka

Do ekologów i wędkarzy, którzy sprzeciwiają się budowie stawów hodowlanych w Ługach, przyłączył się Waldemar Nowicki, właściciel gospodarstwa rybnego w Chocielewku. Decyzję o zmianie planu zagospodarowania przestrzennego terenu przy rzece Łebie w połowie września podejmą nowowiejscy radni. Wójt Ryszard Wittke na razie skierował sprawę do Komisji Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa. Jak mówi, nie chce nikogo skrzywdzić.

REKLAMA

Na rzece Łebie i w jej dorzeczu istnieje obecnie 17 gospodarstw rybnych.

– I starczy – chórem mówią ekolodzy i wędkarze. – Kolejna hodowla jest niepotrzebna i szkodliwa dla środowiska. Zagroza ekosystemowi rzeki.

Takiej opinii sprzeciwia się zainteresowany inwestowaniem w Ługach Józef Łempio, przedsiębiorca.

– Mam doświadczenie w produkcji ryb, mam swoje stawy w Rybkach na rzece Okalicy, także dorzeczu rzeki Łeby – ripostuje. – Przez 10 lat mojej działalności nie doszło ani razu do zatrucia przeze mnie rzeki.

Z kolei Nowicki uważa, że położona w górze rzeki hodowla wpłynie na pogorszenie stanu jej wody poniżej. – Nawet po zastosowaniu filtrów część pasz przedostanie się do wody – twierdzi. – Przy karmieniu ryb dwiema tonami pokarmu jest to nieuniknione. Pasze rozkładają się w rzece, ale część i tak trafi do mnie.

Nowicki zapowiada, że będzie musiał zrezygnować z hodowli i zwolnić jedenaście pracowników, których zatrudnia. – Obawy pana Nowickiego są na wyrost, po prostu boi się on konkurencji – komentuje Łempio.

(rak)

3

"JOLPŁYT" PHUP I.Z Gleske

ŁĘBORK, ul. KRZYWOUSTEGO 14
tel./fax (059) 862 17 32
STOLARNIA, UL. KRZYWOUSTEGO 29 R
tel. 059 863 13 72, 0502 52 55 91

OFERUJE

- PANELE PODŁOGOWE KLEJONE - OD 8 zł/m² *
- BEZKLEJOWE - OD 14 zł/m² *

ORAZ

- PANELE BOAZERYJNE
- BLATY KUCHENNE
- PŁYTY MEBLOWE
- PARAPETY OKIENNE
- MEBLE NA ZAMÓWIENIE

ZAPEWNIAMY TRANSPORT * ceny brutto

NASZE ODDZIAŁY:

GDAŃSK WRZESZCZ, ul. M. REJA 3
GDYNIA CHYLONIA, ul. Północna 10
GDYNIA REDŁOWO, al. ZWYCIĘSTWA 96/98

RATV

ŚWIAT OKIEN I DRZWI

PRODUCENT

metal Rom

PROMOCJA - 40%

* OKNA

* DRZWI: - balkonowe
- wewn. PORTA, POL-SKONE
- antywłamaniowe GERDA
GARDESA, WITEX

* ROLETY zewn., wewn.

NOWOŚĆ!

KLIMATYZACJA OKIENNA

Łębork, ul. I Armii Wojska Polskiego 31
tel./fax (0-59) 863-10-10
tel./fax (0-59) 863 16 56
tel./fax (0-59) 863 24 44
tel./fax (0-59) 862 70 70
e-mail: metalrom@poczta.wp.pl

28000000-0000

P.H. GĄPŁYT

- panele ściennie
- pianka tapicerska
- blaty robocze
- wstęgi drzwiowe
- parapety okienne
- akcesoria meblowe
- płyty wiórowe, pilśniowe i laminowane
- podłogi szwedzkie
- styropian
- sklejki
- materiały budowlane

DOCINANIE PŁYT NA WYMIAR

ŁĘBORK MOSTY, UL. DŁUGA 18, tel. (059) 8612 975

REPORTER
ZANOTOWAŁ

■ **Bezkarne wandalę.** Kilkakrotne interwencje w sprawie śmietnika przy ulicy Emilii Plater nie odnoszą rezultatu. Najwyraźniej wśród samych mieszkańców osiedla albo panuje ogólna znieczulica, albo po prostu lenistwo. W dalszym ciągu bowiem nasz śmietnik wygląda okropnie. Śmieci porzucane są w promieniu kilkunastu metrów, niektóre z nich zalegają nawet pod klatką. Czy naprawdę nikomu nie zależy, by jego osiedle wyglądało przyzwoicie? Apeluję więc do wszystkich mieszkańców, aby bezwzględnie zwracali uwagę na tych, którzy notorycznie dewastują śmietniki. W przeciwnym wypadku wszyscy, którzy dopuszczają się takich wybryków, będą się czuli bezkarnie. Sama straż miejska też niczego nie załatwi, jeśli wśród mieszkańców osiedla nie będzie wzajemnej współpracy.

Henryk D.

■ **Nieznośny hałas.** Dłużej tego nie zniosę. Odkąd rozpoczęły się wakacje, nie mogę sobie pozwolić na zasłużony sen. Co wieczór bowiem pod moim oknem, tj. przy ulicy Jagiellońskiej, młodzież bezitośnie hałasuje. Najczęściej są to osoby wracające właśnie z dyskoteki. Rozumiem, że młodzi mają prawo do zabawy, ale czy rzeczywiście pod moim oknem? Uważam, że aby nie dochodziło w przyszłości do podobnych incydentów, sprawą powinna zająć się straż miejska. Mogłaby ona np. patrolować tych, którzy wracają z dyskoteki. Sami sąsiedzi boją się zwrócić im uwagę, ponieważ martwią się o swoje bezpieczeństwo. Wiadomo mi, że podobny problem dotyczy nie tylko naszej ulicy. Dlatego, jeśli to możliwe, proszę strażników miejskich, aby nie bagatelizowali problemu.

łębórczanin

■ **Dostać kosza.** W lipcu jeden z mieszkańców ul. Czołgistów zwracał uwagę, że znajdujące się tam boisko, które pełni funkcję placu zabaw, nie posiada upragnionego przez wszystkie dzieci kosza do gry w koszykówkę. Niestety, jakiegokolwiek interwencje nie pomogły. W dalszym ciągu młodzież nie może doczekać się obietnicy jego zamontowania, jaką złożyła spółdzielnia mieszkaniowa. Nie wierzę, aby rozwiązanie tego problemu było bardzo kosztowne. Dzieciom taki koszyk mógłby sprawić wiele radości, poza tym miałyby ciekawe zajęcie.

majkel@

Zanotował:

Łukasz Androsiuk

POSTAĆ TYGODNIA

Urodziła się
z talentem

Krystyna Gabryelska z Janowic należy do kobiet aktywnych i twórczych: jest zapalonym snycerzem, stolarzem galanterii drzewnej. Jej hobby to malowanie i rzeźbienie w drzewie. Inne zainteresowania to muzyka operowa i operetkowa oraz sport: oglądanie zawodów lekkoatletycznych i bieganie.

Pani Krystyna jest talentem samorodnym. Nie skończyła żadnych specjalistycznych szkół ani nawet kursów.

– Człowiek rodzi się z talentem albo nie – uważa. – Prawda, że czasem odkrywa go w sobie późno. Ja malowałam od dziecka i teraz też to robię. Najczęściej wtedy, gdy nie rzeźbię. Wolę rzeźbić, bo to trudniejsze wyzwanie. Przy tym efekt zależy też od kawałka drewna. Czasem trzeba odłożyć klocek, a wrócić dopiero, gdy poczuje się w nim kształt, domagający się ujawnienia.

Artystka twierdzi, że każdy twórca oddaje w swojej pracy część siebie.

Tematy do swoich prac czerpie z otaczającego ją świata przyrody i głównie – wyobraźni. Rzeźbi różne figury i figury, postacie biblijne i świętki, zwierzątka i ptaszki, wszystko, co ginie



Fot. Iwona Prasinska

w naturze, a trzeba by to utrwalić, zachować.

– Ludziom się wydaje, że takie zajęcie daje duże pieniądze, a to nieprawda w większości przypadków. Również w moim: dużo przyjemności to tak, bo robi się to, co się lubi – mówi pani Krystyna. – Ołtarz w Janowicach odnowiłam za darmo i mam z tego satysfakcję. Ale od czasu do czasu udaje mi się coś sprzedać.

Pracuję głównie latem i to tylko przy ładnej pogodzie,

bo gdy jest ponuro, to w szopie, w której zrobiła sobie pracownię snycerską, jest za ciemno. Wówczas przenosi się do domu i maluje, najchętniej jesień, co wynika z jej nieco pesymistycznego nastawienia do życia. Czasem popracuje w ogrodzie rodziców, bo lubi takie zajęcia.

Wspomina mile Jarmark św. Jakuba, choć ludzie tylko patrzyli, a nie kupowali. Była po raz pierwszy, ale zaręcza, że nie ostatni.

(ip)

NASZE ROZMOWY

Eksperyment w oczyszczalni

Ze Stanisławem Tkaczukiem, dyrektorem Przedsiębiorstwa Wodociągowo-Kanalizacyjnego „Łeba”, rozmawia Roman Kal

– Czy przedsiębiorstwo zaczęło utylizować odpady ściekowe?

– Tak, jesteśmy w fazie eksperymentalnej zagospodarowywania dostarczanych do nas nieczystości.

– Dlaczego pracę nad utylizacją odpadów nazywa pan eksperymentem?

– Zagospodarowywanie odpadów ściekowych jest problemem nie tylko naszej oczyszczalni, ale dotyczy całego kraju. Czynione są różnych rodzaju próby, eksperymenty, nie ma jeszcze rozwiązań standardowych.

– Jakie korzyści wynikają z takiej działalności?

– Produkowanie śmieci i ich ciągłe składowanie jest jak bomba z opóźnionym zapłonem, która kiedyś wybuchnie. Plus utylizacji to zmniejszenie tego zagrożenia przez unieszkodliwienie odpadów i wykorzystanie ich

dla środowiska, z jednoczesnym zminimalizowaniem ilości tych nieprzerobionych. Drugim niewątpliwym atutem są pomniejszone koszty firmy. Wywóz i składowanie są dużo droższe niż przerobienie nieczystości.

– Do przerobu odpadów wykorzystujecie trzcinę rosnącą wokół zakładu. Czy wystarczy jej na długo?

– Bardzo dobrym surowcem jako materiał uzupełniający do utylizacji są gałązki wierzb wiciowej. Na początek założyliśmy własną szkółkę, z której w przyszłości będziemy mieli materiał na większą plantację wierzb wykorzystywanych jako uzupełniacz.

– Czy wszystkie badania prowadzicie we własnym zakresie?

– Z naszej strony zajmuje się tym Roman Mach, współpracujemy również z Akade-



Fot. Tomasz Siebert

mią Rolniczą w Bydgoszczy. Autorytetem w tej dziedzinie jest prof. Janusz Hermann, który przygotowuje dokumentację naukową dla naszego produktu. Pozwoli ona na uzyskanie odpowiednich pozwoleń państwowych instytucji, takich jak: sanepid czy inspektorat ochrony środowiska.

NIE PRZEGAP

Gazeta do śniadania



Fot. A. Reszka

Redakcja „Dziennika Bałtyckiego” ma dobrą wiadomość dla mieszkańców Łęborka. Od 16 września nasza gazeta może znaleźć się w Państwa domach już do godz. 8.00 rano.

Wychodząc naprzeciw potrzebom naszych Czytelników, uruchamiamy kolportaż domowy na terenie miasta. Już dzisiaj wszyscy zainteresowani otrzymaniem gazety mogą dzwonić do łębskiej redakcji, a nasz przedstawiciel pojawi się u Państwa, by podpisać umowę o prenumeracie. Podajemy telefony, pod którymi można składać zamówienia: 863 50 66 i 863 50 64.

Gazeta w prenumeracie domowej jest tańsza o 45 proc. od tej w kiosku. Do każdej prenumeraty mamy również prezenty. Do miesięcznej dołączamy rozkład jazdy MKK, do dwumiesięcznej – kubek, natomiast do półrocznej i rocznej – koszulkę i kubek. Przy zamówieniu gazet na kwartał lub dłuższej każdy prenumerat otrzyma gratis skrzynkę na prasę i listy.

(rak)

Ceny
prenumerat

- miesięczna – 17 zł
- dwumiesięczna – 33 zł
- trzymiesięczna – 49 zł
- półroczna – 90 zł
- roczna – 177 zł

OKLASKI

Otworzą kowbojską paradę



Fot. Henryk Sek

Małżeństwo Urszula i Henryk Rudykowie, prowadzący pod łebą miasteczko westernowe, za sprawdzenie się w programie „Wszystko dla Ciebie”, realizowanym przez TVN, w nagrodę będą mogli spełnić swoje marzenie. Wybrali je sami. Zobaczą, jak w USA pielęgnują tradycje Dzikiego Zachodu. 5 września, wraz ekipą amerykańskich filmowców, polecą do stanu Teksas, gdzie w mieście Lubbock jako goście honorowi otworzą tamtejszą kowbojską konną paradę, jadąc w pierwszej parze.

– Zaczęło się od przypadkowej wizyty ekipy TVN w naszym Western City – mówi Rudyk. – Nie tylko, że im tu się spodobało, nakręcili film o nas i miasteczku, ale w tajemnicy przede mną zaprosili Urszulę na kilka dni do siebie. Dopiero, gdy i mnie zaprosili do studia, ku mojemu zaskoczeniu, okazało się dla mnie, że bierzemy udział w programie „Wszystko dla Ciebie”. A ja myślałem, że jest to ciąg dalszy filmu.

– Chodziło o to, że musiałam poświęcić się dla męża, pokonując różne przeszkody – wyjaśnia pani Urszula. – Wywieźli mnie na przykład w górę, gdzie musiałam, ja – panicznie bojąca się wysokości, fruwać na motolotni. No i ze wszystkich sprawdzianów wyszłam zwycięsko.

SPRAWA DLA REPORTERA

- Chcesz podzielić się opinią?
- Wiesz o czymś ciekawym?
- Nie możesz poradzić sobie z trudną sprawą?
- Coś Cię denerwuje?

Zadwoi lub przyjdź do naszej redakcji. Nasi reporterzy codziennie czekają na Państwa sygnały.

- Łębork, 863 40 65
- Adam Reszka



Powiat. Inwestor się broni

Pstrągi z wątpliwościami

W miejscowości Ługi, na rzece Łebie, ma powstać gospodarstwo zajmujące się produkcją pstrąga. O możliwość jego utworzenia ubiega się Józef Łempio z Łęborka, właściciel hodowli ryb w Rybkach. Przeciwni inwestycji są członkowie kół wędkarskich, Towarzystwa Przyjaciół Rzeki Łeby i Łębskiego Stowarzyszenia Ekologicznego „Nasza Ziemia”. – Zbyt długo siedzę w tym fachu, by ktoś zarzucał mi, że mogę doprowadzić do zanieczyszczenia wody w rzece – mówi Łempio. – Nowoczesne gospodarstwa, dzięki zastosowaniu biofiltrów, powodują, że woda wychodząca z hodowli jest w lepszym stanie niż wpływająca do niej. Przy tworzeniu swojego gospodarstwa chcę zachować wszystkie jej parametry.

Bardziej niż bakteriologicznego zanieczyszczenia wody obawia się skażenia jej chorobami lub chemikaliami. Waldeemar Nowicki, hodowca z Chocielewka. Wśród ewentualnych zagrożeń wymienia np. wirus WHS. Twierdzi, że jeśli zachorują na niego ryby w gospodarstwie znajdującym się w górnym biegu rzeki, mogą one zarazić inne, także w jego stawach. – Na początku tego sezonu w Kębłowie ktoś zatruł wodę w jednej z hodowli – opowiada Nowicki. – Mimo



Na opinię nowoczesnego i ekologicznego gospodarstwa w Chocielewku pracowało latami.

Fot. Adam Reszka

oddalenia mojej fermy od tej w Kębłowie doszło u mnie do śnięcia ryb. Właśnie tego się obawiam, że do podobnych sytuacji może dochodzić częściej. Ja na swoją opinię o wzorcowym gospodarstwie ekologicznym pracowałem lata, świadczą o tym przyznane nagrody i wyróżnienia, między innymi Złota Wiecha w ubiegłym roku. Nie sądzę, by ktoś mógł stworzyć od razu ekologiczne gospodarstwo, bo to trwa lata.

Ataki środowisk ekologicznych, wędkarskich i konkurencji powodują, że Józef Łempio waha się, czy rzeczywiście uruchomić gospodarstwo. Zastanawia się, czy tere-

nów w Ługach nie przeznaczyć raczej na łowisko sportowe. – Trudno uzyskać kredyty bankowe na utworzenie gospodarstwa – mówi Łempio. –

Łowisko sportowe byłoby dobrym pomysłem na rekreację zarówno dla wędkarzy, jak i osób, które chcą po prostu odpocząć nad wodą. (rak)

Z hodowli do hodowli



Fot. Adam Reszka

Edmund Grabiński

kierownik pracowni chorób ryb w zakładzie higieny weterynaryjnej w Gdańsku

– Jeżeli jakaś jednostka chorobowa typu infekcyjnego – czy to wirus, czy bakteria – pojawi się w gospodarstwie położonym w górze rzeki, to choroba przeniesie się dalej. Wirus nie ulegnie biodegradacji jak pasze czy inne organiczne materiały. Rozumiem obawy hodowcy z Chocielewka. Kolejny hodowca, który nie będzie przestrzegał surowych wymagań, może wpłynąć na zwiększenia zagrożenia dla jego działalności. Nie jest jednak powiedziane, że tak musi być.

Jesteśmy przeciw



Fot. Adam Reszka

Mariusz Szczepaniak

prezes Koła Wędkarskiego Łębork-Miasto

– Mamy niestety przykre doświadczenia z panem Łempio. Jego hodowla w Rybkach nie spełnia wymagań. Brak jej biologicznego przepływu, co powoduje, że w okresie suszy cała woda zatrzymuje się u niego, ze stawów nie ma wylotu do rzeki. W okresie modernizacji wypuszczał wodę z ostojnika wprost do rzeki, bez oczyszczenia, chciał pobierać wodę głębinową do hodowli ryb. Zarzutów mamy wiele, więc nie wierzę w jego dobre intencje.

LEKARZ DERMATOLOG A. STANOWSKA - HETMAŃSKA

choroby skóry

PRZYJMUJE CODZIENNIE
OPRÓCZ SOBÓT W GODZINACH
od 11.00 do 15.00
MOŻNA UZGODNIĆ INNE GODZINY

doraz autobusem nr 2
Łębork, ul. Krzywoustego 37
tel. 8631967

28801500/A/502

Ogłaszaj się!

PRACA



zawsze
we wtorek
w Dzienniku

CZYTASZ I WIESZ

■ Remonty ograniczone



Podczas ostatniej sesji radni zaakceptowali wieloletni program gospodarowania mieszkaniowymi zasobami gminy.

Fot. Adam Reszka

ŁĘBORK. Do minimum zostanie ograniczony w roku 2010 plan remontów i modernizacji zasobów mieszkaniowych gminy. I tak np. w tym roku przewidziano wymianę stolarki okiennej w 110 lokalach, a za siedem lat jedynie w 50. Podobnie jest z innymi zadaniami: wymianą i remontem pokryć dachowych, wymianą instalacji gazowych, elektrycznych czy choćby robotami zdzińskimi.

– Takie oszczędności wynikają z planu przedstawionego przez Miejski Zarząd Gospodarki Komunalnej, który dysponuje określonymi finansami – wyjaśnia Elżbieta Wajchert, kierownik wydziału gospodarki lokalami. – Jest to jednak tylko plan i może ulec zmianie.

Przy obecnym stanie zasobów mieszkaniowych, które w ok. 85 proc. stanowią budynki wybudowane przed 1945 r., zmniejszająca się liczba remontów może okazać się katastrofalna. Ze względu na zły stan techniczny już w najbliższym okresie przewiduje się wykwaterowanie czterech budynków. Dwóch przy ul. Jedności Robotniczej, Łokietka i Boh. Westerplatte. – Lokatorzy dostaną lokale zamienne, o standardzie nie mniejszym niż w dotychczas użytkowane – dodaje Wajchert.

Jednak bolączką władz miasta jest brak wolnych lokali socjalnych. W zasobach znajdują się 122 lokale zastępcze i tylko w przypadku ich zwolnienia będą mieszkania socjalne.

■ Liga obraduje

ŁĘBORK. W Gimnazjum Katolickim odbędzie się dzisiaj wojewódzki zjazd Ligi Polskich Rodzin. Mają w nim wziąć udział samorządowcy szczebli gminnych, wojewódzkich i poseł Robert Strąk. Początek zjazdu – godz. 18.

(rak)

REKLAMA



JUŻ OTWARTY

SKŁAD HURTOWY
ŁĘBORK - MOSTY
przy Stacji Paliw Orlen
tel. 059/863-27-77

- BUDOWNICTWO
- WYPOSAŻENIE WNĘTRZ
- ŁAZIENKI
- OGRZEWANIE
- INSTALACJE MIEDZIANE
- ART. METALOWE
- SPRZĘT AGD
- ROWERY - OGRÓD
- NARZĘDZIA, ELEKTRONARZĘDZIA, POMPY
- INSTALACJE ELEKTRYCZNE

25801469/A/918

Kiedy na galowo?**Mamy plan na dobry początek szkoły**

1 września
sprawdź
w Dzienniku
Bałtyckim



CZYTASZ I WIESZ

■ Finisaż we wrześniu

ŁĘBORK. W muzeum można oglądać wystawę pt. "Pejzaż pomorski w twórczości lokalnych artystów okresu międzywojennego".

Z uwagi na sezon ogórkowy nie odbył się jej wernisaż, za to we wrześniu odbędzie się tak zwany finisaż na zakończenie wystawy.

– Zależy nam zwłaszcza, by młodzież obejrzała pejzaże artystów tzw. międzywojnia – mówi Mariola Pruska, dyrektorka muzeum. – Ekspozycja udowodnia,

że wielu ówczesnych malarzy pomorskich chętnie podejmowało temat bliski sobie: znane z codziennego oglądu widoki, ulubione miejsca, wybrane krajobrazy miejskie, najchętniej zabudowę ulic. Również przyjezdni artyści, pełni zachwytu dla okolic Pomorza, malowali je z zapalem, także jego mieszkańców.

Wystawione obrazy malowane są różnymi technikami i oddają różne style, m.in. modny w tym czasie ekspresjonizm.

Organizatorzy zgromadzili prace najbardziej znanych artystów międzywojnia: Maxa Pechsteina, Curta Hildebrandta, Rudolfa Hardowa, Ottona Kluskiego, Mariana Mokwy i in.

– Mnie osobiście bardzo podobają się akwarele Hansa Wintera, na przykład „Wydmy” i grafiki Ottona Kluskiego, jak litografia „Krajobraz Polanowa” – zapewnia Jolanta Dobosz, pracownik muzeum.

(ip)



Na wystawie zgromadzono m.in. prace Pechsteina, Hildebrandta, Hardowa, Kluskiego i Mokwy.

Fot. Iwona Ptasieńska

Miniatury, aforyzmy, haiku

Guzka „Węzły chłonne”

Andrzej Wojciech Guzek, poeta z Łęborka, coraz częściej sięga po formy mniejsze – miniatury, aforyzmy, haiku. Znalazły one miejsce w ostatnim tomiku wierszy „Węzły chłonne”. Haiku jako wzór, punkt wyjścia dla formy, poeta potraktował swobodnie. Niejako je spolszczył, bo ono samo jest nie tylko trudne do dosłownego przetłumaczenia, lecz i zrozumie-

nia. Trzy linijki, trzy wersy, ironia ... „Iglą z nitką/ Cały świat do pocerowania/ Stara skarpeta” albo „Wyborczy plakat/ Pod obcasami przechodniów wciąż się uśmiecha/ twarz polityka” Poeta, wybierając odludzie na wsi, w Sycowej Hucie, gdzie spędza większość roku, obłaskawia nowe otoczenie. Z humorem zauważa „W wiosennej trawie/ chrząkające prosie/ Żywa skarbonka/. Albo odchodzi na chwilę w świat

abstrakcji. W wierszu „Poza” stawia „ja” poza nawiasem. Taką sytuację tworzy pierwsze lepsze zdarzenie. „Ja” zdobywa się na swoistą wolność, korzysta z niej, bawiąc się słowami, rozbijając je, za nic mając gramatykę. „Bo to ci dopiero gratka i w rzeczy samej dobra wolność”. Guzek jest lirycznym. Świadczenie temu dają poprzednie tomiki, a wydał ich już kilkanaście. A miłość? „Miłość to tylko prosta gra/ w dwa ognie/ Mój

plomień -/ w twoim płomieniu” Wiersz nosi tytuł „Definicja” i pochodzi z tomiku „Dno oka”.

„Węzły chłonne” wydało Łębskie Muzeum przy wsparciu materialno-duchowym Łębskiej Fundacji Kultury. Projekt i skład opracowali Bogumiła Tesmer i Krzysztof Grzesiak. Nakład bibliofilski. Do sprzedaży pozostało trochę egzemplarzy w LFK.

(zet)

Ze „Smoka” do Moderatora
Spalanie efektywne i wygodne

Zagospodarowanie odpadów drewna nie jest proste. Wielu przedstawicieli branży drzewnej wykorzystuje wprawdzie wióry, trociny i zrębki drewna do zasilania w paliwo kotła, ale efektywność procesu ich spalania pozostawia wiele do życzenia. Idealnym rozwiązaniem jest system przeznaczony do spalania odpadów drzewnych.



Zainstalowana automatyka umożliwia zaprogramowanie wszystkich parametrów pracy.

Urządzenie, które zapewnia właściwe zagospodarowanie odpadów drzewnych oraz eliminujące ciągły nadzór człowieka nad procesem spalania, składa się z odpowiednio przystosowanego kotła oraz stokera – urządzenia zasilającego kocioł. Producentem tego systemowego rozwiązania jest firma Moderator z Hajnowki.

Połączenie znanego wielu użytkownikom kocioł Moderator ze stokerem o nazwie „Smok” dało doskonały efekt – wysoką efektywność spalania i niską emisję spalin. Nowe urządzenie otrzymało złoty medal na targach „Eko-Las”. Zastosowanie kotła Moderator i „Smoka” stworzyło w pełni zautomatyzowaną linię technologiczną do spalania odpadów drzewnych (wióry, trociny, zrębki drewna, kora, brykiet). Paliwem zastępczym mogą być również odpady poprodukcyjne przemysłu rolno-spożywczego.

Zastosowany w systemie kocioł Moderator jest to wodne, dwukomorowe, niskotemperaturowe urządzenie grzewcze o konstrukcji stalowej. Kocioł przystosowany jest do spalania odpadów paliw stałych. Doskonale nadaje się jako źródło ciepła do domów jednorodzinnych, budynków gospodarczych, przemysłowych i suszarni drewna. Produkowane kotły posiadają moc od 12 do 600 kW.

„Smok” to zestaw wyposażony w zasobnik (zbiornik na paliwo), podajnik (przenośnik ślimakowy) i głowicę spalającą (palenisko). Wielkość zasobnika dostosowana jest do potrzeb klienta i może wynosić od 0,6 do 10 metrów sześciennych. Można go rozbudować przez system nadstawki. Ze względu na moc, istnieją różne warianty podajników, dobierane odpowiednio do mocy kotła. Spalanie odbywa się w żeliwnej głowicy. Temperatura dochodzi tam do 900 stopni Celsjusza. Kocioł służy w tym zestawie jako wymiennik ciepła. Sprawność takiego układu jest wyższa niż sprawność kotła, która wynosi ponad 85 procent.

Automatyczne sterowanie pracą pozwala utrzymać zadaną temperaturę na ustalonym poziomie, zgodnym z oczekiwaniami użytkownika.

Czas pracy kotła po zasypaniu zbiornika zależy od wielkości zbiornika, rodzaju paliwa, jego wilgotności i zadanej temperatury. Przy zasypaniu trocinami zbiornika o pojemności metra sześciennego czas ten moż-

na określić szacunkowo na pełną dobę. Po zastosowaniu brykietu może wynosić nawet trzy doby. Zbiornik o pojemności 10 metrów sześciennych pozwala na pracę kotła w systemie tygodniowym.

Praca człowieka kończy się w momencie załadunku zasobnika, a obsługa na wpisaniu danych do systemu automatyki. Szybkość podawania paliwa zależy od temperatury zadanej przez obsługującego urządzenie.

Zbiornik na paliwo jest mobilny. Posiada zamontowane koła, dzięki czemu można go dowolnie bez problemów przestawiać. Stwarza to ogromne ułatwienie w trakcie załadunku.

W każdej chwili istnieje możliwość odłączenia kotła. Można go wówczas używać do typowych zastosowań (posiada specjalne, boczne drzwiczki).

Zamiast głowicy żeliwnej firma może zamontować ceramiczną. Temperatura spalania podniesie się wówczas powyżej 900 stopni Celsjusza. Pozwoli to na spalanie drewna o wilgotności do 40 procent, bez szkody dla kotła. System posiada podwójne zabezpieczenie. Pierwszy układ nadzoruje wielkość temperatury głowicy. Po wystąpieniu wielkości krytycznej układ automatyki dokonuje wyłączenia głowicy spalającej. Układ ten monitoruje jednocześnie temperaturę kotła. Po wystąpieniu wielkości krytycznej dokonuje również wyłączenia kotła, zamykając dopływ powietrza.

W rezerwie jest układ drugi, dublujący, który w momencie przekroczenia temperatury na podajniku paliwa otwiera zawór bezpieczeństwa i zalewa wodą ze specjalnego zbiornika rurę podającą. „Smoka” można zatem pozostawić na dłuższy czas bez dozoru człowieka.



W skład systemowego rozwiązania przeznaczanego do spalania odpadów drzewnych wchodzi: urządzenie o nazwie „Smok” i kocioł Moderator.

Zbiornik na paliwo dla kotła może mieć objętość 10m³ i więcej

REKLAMA

**ŚREDNIE I MATURA
W 1 ROK LUB 1/2 ROKU**

TRZYMIESIĘCZNIK WIEŚNIEŃ 2003

GDYNIA (58) 669 71 97; 669 82 01
SŁUPSK (59) 845 67 52
KOŚCierzyna (94) 342 38 49
ELBLĄG (55) 642 75 60

0 608 724 712

2045594/A/1523

Ogłaszasz się!

DOMU

zawsze
we wtorek
w Dzienniku

KREDYTY

TANIO - SZYBKO - SOLIDNIE

REDA, Jana Pawła II 4, 058-778-03-69
ŻUKOWO, Gdańska 48 A, 058-681-72-83
CHOJNICE, Sukienników 11, 052-396-22-80
CHŁUCHÓW, Królewska 3, 059-834-51-85
CHOJNICE, Aleya Bayeux 22, 052-397-68-67
STAROGARD GD., Sikorskiego 11, 058-775-42-69
STAROGARD GD., Kellera 27, 058-775-42-69
KOŚCierzyna, Słodowej 2, 058-680-82-53
WEJHEROWO, Gdańska 122, 058-677-29-40
KWIDZYN, Warszawska 36, 055-645-36-00

ZAPRASZAMY SPRAWDZIĆ SAMI!

INFOLINIA **0801-677-577**

CHROBRY

NISSAN

NISSAN

W ofercie posiadamy wózki widłowe:

- spalinowe i elektryczne (2 lata gwarancji)
- systemowe magazynowe
- nowe i używane
- serwis gwarancyjny i pogwarancyjny

KMJ Kaszubowscy
Autoryzowany Dealer
Nissan Poland Ltd.

ul. Grunwaldzka 303 D
80-314 Gdańsk,
tel. (058) 552-21-93

fax (058) 552-26-44
kom. 693-450-302
kom. 693-450-312

* przy zakupie nowego wózka widłowego tygodniowy pobyt na TENERIFY

PRZEDSTAWICIELE HANDLOWI
Z.R.O.B. Stanisław Repiński
ul. 8 Marca 3/4,
83-400 Kościerzyna
tel. 58/680-19-37

„HYDRO-GAZ” Sp. j.
ul. Jaracza 10, 76-200 Słupsk
tel. 59/842-23-60

Pismiono Kaszëbsczi Zemi

Podziel się wspomnieniami

Prawda tragiczna i wciąż mało znana

Rocznicą wybuchu II wojny światowej jeszcze wielu osobom starszego pokolenia przynosi wspomnienie o tragicznych przeżyciach tamtego czasu. W wielu przypadkach łączą się z tym wciąż nieuregulowane kwestie związane z odszkodowaniami i moralną rehabilitacją. Dużo tego rodzaju spraw wiąże się z osobami zesłanymi wówczas na przymusowe roboty, do obozów koncentracyjnych (w przypadku Kaszub dotyczy to zwłaszcza Stutthofu i Potulic) oraz na Sybir.

Zwłaszcza ten ostatni rodzaj wojennej gehenny jest wciąż mało rozpoznany na Pomorzu.

Ofiary zsyłek na Sybir

do 1989 roku nie mogły w ogóle mówić o tym, dlatego że groziło im natychmiast komunistyczne więzienie. Są jeszcze osoby, które do dziś nie otrzymały należnych im świadczeń. To samo dotyczy osób uwięzionych w obozie pracy w Potulicach na Kujawach, gdzie trafiały zazwyczaj całe rodziny, które odmówiły podpisania volkslisty. Jedną z nich była rodziny Gruchałów ze Stężyckiej Huty.

- Często jest to zależne od decyzji komisji lekarskiej, która orzeka o negatywnych skutkach zdrowotnych, wywołanych pobytem w obozie. Wielokrotnie wspierałam osoby ubiegające się o uprawnienia kombatanckie, którym notorycznie ich odmawiano - mówi Jadwiga Peplińska z Gruchałów, była więźniarka Potulic.

Z każdym rokiem odchodzą kolejne ofiary represji hitlerowskich i stalinowskich. Szczególnie te drugie są mało opisane, a zwłaszcza koszmar gwałtów dokonywanych przez sowieckie żołdactwo przy okazji tak zwanego wyzwania i późniejsza sybirska gehenna. Nieco więcej światła może przynieść

przygotowywana do druku książka

zatytułowana „Wspomnienia kaszubskich sybiraków”, mająca się ukazać jeszcze w tym roku. Być może żyją jeszcze osoby, które chciałyby się podzielić wspomnieniami o tamtych wydarzeniach. Warto utrwalić je na papierze, by młode pokolenia miały świad-



Do Szymbarku przywieziono rozebraną chatę prosto z Syberii, zbudowaną tam m.in. przez polskich zesłańców. Drewno ma dwieście pięćdziesiąt lat - wskazuje Daniel Czapiewski.

Fot. Artur Socha

domość, jak straszne to były czasy i by wiedziały do czego mogą doprowadzić międzynarodowe antagonizmy. Wszelkie sygnały prosimy kierować do „Nordy” w redakcji „Dziennika”.

Eugeniusz Pryczkowski

Sybir zamiast pralni

Agnieszka Mielewczak z Żukowa



Pod koniec lutego 1945 roku do mojej wsi wkroczyło wojsko radzieckie. Z domu rodzinnego zabrano mnie pod pozorem pracy w pralni wojskowej. Razem ze mną były jeszcze trzy dziewczyny. Zabrali nas do pobliskiego Skrzyszewa. Tam spisano nas i zamknięto w stajni, gdzie było więcej dziewczyn. Poprowadzili nas pod karabinem do Przywidza. Stąd przez trzy dni szliśmy do Grudziądza, gdzie załadowano nas na bydlęce wagony. Na Sybir jechaliśmy cztery tygodnie. Było nas piętnaście dziewcząt ze Skrzyszewa, Piasków i Krowich Łęk. Miałymy po siedemnaście, osiemnaście lat.

Opisane przeżycia

Stanisław Roszkowski z Kartuz



Na Syberii byłem wraz z matką i bratem ponad sześć lat. Swoje syberyjskie przeżycia opisałem w 1992 roku. Wysłałem je na konkurs, gdzie otrzymały drugą nagrodę. Miały być wówczas opublikowane. Niestety, do tego nie doszło. Wielokrotnie apelowałem w tej sprawie. Dopiero po ponad dziesięciu latach otwiera się taka szansa. Trzeba wreszcie przekazać prawdę o tamtych czasach młodemu pokoleniu.

Kombatant od trzech lat

Gertruda Stolk z Borcza gm. Somonino



Na Syberii przeżywałam od 10 marca 1945 do 23 sierpnia 1948 roku. W czasach komunistycznych w ogóle nie można było o tym mówić. Dopiero na początku lat dziewięćdziesiątych rozpoczęłam starania o odszkodowanie i rentę wojenną. W 1993 roku odmówiono mi wszelkich praw do jakiegokolwiek rekompensaty. Dopiero przed trzema laty zmieniono tę decyzję. Wtedy otrzymałam uprawnienia kombatanckie i dodatek do emerytury za represje okresu powojennego.

Cęż je częc

Bieg Mazurka

NOWA KARCZMA. Na terenach przyległych do Muzeum Hymnu Narodowego w Będminie 5 września br. zorganizowana zostanie sportowo-rekreacyjna impreza pod nazwą XXI Bieg Mazurka. Początek biegu przewidziano na godz. 17. W programie zaplanowano także zwiedzanie muzeum, występ zespołu folkowego „Ziemoniki” oraz wspólny posiłek. Organizatorem biegu jest Gminny Ośrodek Sportu i Rekreacji w Nowej Karczmie. Po raz pierwszy impreza odbyła się w 1983 roku. Ma na celu przede wszystkim umożliwienie sprawdzenia swych sił mieszkańcom Kaszub i innych regionów Polski w trudnej rywalizacji sportowej, promocję walorów krajoznawczo-przyrodniczych Kaszub i kultywowanie symboliki narodowej.

(Ela)

Kask do śmiechu

Szkólny

Stefan Kolka, członek zespołu Sierakowice, opowiada dowcip:

Do jedny rodzéznë szedł szkólny. Mëmka widza go przez ôkno i chutkò rozkôza knôpu, żebë nekòł szkólnëmù wrotka ôtemknąc. Knôp ani nie drgnął, le spitół:
- A chtëż to je taczë nen szkólny?
- Nie wiész të, kò to je ten, co wszëtkò pòtrafi! - rzekła mëmka.
- Tej òn gwës pòtrafi i te wrotka so sòm ôtemknąc!



Czëtanië z Knédzi Pòwtòrzonégò Prawa

Trzëmac sã Bòżégò prawa

Mojësz rzekł do izraelsczégò lëdu: A terò, Izraelu, slëchòj prawów i nòkòzów, jaczé jò waju uczã wëkònewac, żebë jësta żëła i doszła do pòsòdaniò zemi, jakã wama dówò Pòn Bóg wajëch ôjców. Wa nick nie do te, co jò wama móm nakòzónë, i nick z tego nie ùmknieta, le bądżeta sã trzima nëch nòkòzów wajëgò Pana Boga, jaczé jò na waju naklòdóm. Strzeżta jich i spëlniwòjta je, bò òne sã waja mądroską i szëkòwnotą w oczach nòrodów, chtërne, częj uczëją ò tëch prawach, rzeką: Gwësno ten wiòldzi nòród to je lud mądri i rozëmny. Bò jaczi wiòldzi nòród mò prawa i nòkòzë tak sprawiedlëwe, jak całë no Prawò, jaczé jò wama dzysò dają? To je słowò Bòżë

Słòwka

przëdac - dopłacić, dołożyć
ùmknąć - odjąć, uszczuplić
szëkòwnota - powab, piękno

KASZUBSKIE MSZE

W niedzielę, 31 sierpnia, msze częściowo w języku kaszubskim odbędą się w:

- Baninie o godz. 11
- Gdyni Babich Dołach, ul. Rybaków 2A, o godz. 12.15
- Gdańsku Pieckach Młogowie, ul. Piecewska 9, o godz. 14
- Kościerzynie o godz. 18 (na przemian w kościołach Trójcy Świętej i Zmartwychwstania Pańskiego)
- Wejherowie, ul. Sobieskiego róg ul. 3 Maja, o godz. 12.30

REKLAMA

**studiujesz w Gdyni
pracujesz w Brukseli**
Otwieramy nowy kierunek studiów
- Administracja

Potrzeba zapewnienia Polsce wysoko wykwalifikowanych specjalistów z zakresu nowoczesnej administracji publicznej jaka wyloniła się w związku z wejściem w struktury Unii Europejskiej, skłoniła nas do uruchomienia nowego kierunku studiów z zakresu administracji. Studia na kierunku Administracja trwają 6 semestrów i kończą się uzyskaniem tytułu licencjata.

Tematyka studiów obejmuje: socjologię organizacji i zarządzania w strukturach administracyjnych, psychologię administracji, media w działalności rządowej i samorządowej, integrację europejską, prawo europejskie, systemy zamówień publicznych w Polsce oraz tradycyjne dla tego kierunku dyscypliny, zarówno z dziedziny ekonomii, jak i nauk prawnych.

Specjalności:
Administracja regionalna i europejska
Bezpieczeństwo i porządek publiczny

Promocja do 8 września
- pierwszy rok studiów w cenie 1 semestru!

10 lat
WSAIB

Gdynia, ul. Kiełcka 7, tel. 78 750 74 00, Kierownik: tel. 78 750 74 11, e-mail: rekrutacja@wsaib.pl, www.wsaib.pl

Klub Prenumeratora

bezpłatna infolinia 0 800 15 00 26



SPECJALNIE DLA WAS

Nasi laureaci

Dobiega końca nasz letni konkurs „Wakacje z Dziennikiem”. Dzisiaj po raz ostatni drukujemy listę nagrodzonych. Zwycięzcę nagrody głównej – zestawu kina domowego ogłosimy 12 września. Czytaj Klub Prenumeratora! A oto nasi laureaci i ich nagrody: telewizor otrzymuje **Anna Grala** z Wejherowa, odkurzacz – **Tadeusz Snuzik** ze Słupska, rower – **Krystyna Kołodziej** z Łęborka, grille – **Maria Zagacka** z Żukowa oraz **Gabriela Kosicka** z Kościerzyny. Zwycięzców prosimy o kontakt z naszym Biurem Konkursów pod nr tel. (58) 3003 175. Pełna treść regulaminu konkursu znajduje się w Biurze Konkursów „Dziennika” oraz na stronie: www.gdansk.naszemiasto.pl/prenumerata.

Szczęśliwe karty

Chcesz wyjechać na weekend do Wdzydz Kiszewskich? Odpowiedz na cztery pytania i prześlij nam odpowiedzi na kartce pocztowej do 8 dnia następnego miesiąca. Co tydzień publikujemy jedno pytanie, a co miesiąc losujemy nagrodę miesiąca – weekend dla dwóch osób w hotelu Niedźwiadek we Wdzydzach Kiszewskich. Dzisiejsze pytanie: **Wymień trzy gwiazdy estrady, które wystąpiły w tym roku na festiwalu w Sopocie.**



Weekend w Jastrzębiej Górze

Raz w miesiącu na weekend będzie mógł wyjechać do hotelu La Siesta nasz Prenumerator z rodziną, jeśli odpowie na cztery zadane przez nas w tym miesiącu pytania. Wśród osób, które nadesłały odpowiedzi, wybierzemy tę, która z osobą towarzyszącą i dzieckiem (do 5 lat) w pensjonacie w Jastrzębiej Górze skorzysta z dwóch noclegów, wyżywienia, siłowni, sauny, sali gimnastycznej oraz z solarium. Nasze pytanie: **Jakie rzeczy powinny się znaleźć w toristrze pierwszoklasisty? Wymień co najmniej dwie.** Na odpowiedzi czekamy do 8 września 2003 r.



Nasz adres

Biuro Konkursów „Dziennika Bałtyckiego”, Targ Drzewny 9/11 Gdańsk, z dopiskiem „Szczęśliwe karty” lub „Jastrzębia”.

Miesięcznik dla prenumeratorów

Zamów prenumeratę „Dziennika Bałtyckiego”, a co miesiąc otrzymasz „Dziennik Bałtycki Prenumerator” – gazetę tylko dla Prenumeratorów. A w nim superkonkurs z dużą ilością nagród i wartościową nagrodą główną. Numer 4 ukaże się w sobotę 30 sierpnia br. Czytaj swój miesięcznik. **Partnerzy klubu:** Ośrodek Szkolenia Kierowców Poldek, Zakład Optyczny STOJAŁOWSKI, Kolaseum/Fitness klub, Punkt rekreacji/ Hotel Gdynia, KFC/Pizza Hut, „Revimed” Centrum Medyczno-Rehabilitacyjne, Atelier Salon Fryzjerski, Zakład Optyczny Szymon Krupka, Gabinet Dermatologii Ogólnej i Estetycznej dr Adam Szarmach, Hotel Nadmorski i Instytut Zdrowia i Urody Genesis, Zakład Optyczny Optal, Super Halo Taxi, Akademia Nauki, Solarium Fantasy N. Piasecki A. Notecki.

W OBIEKTYWIE

Łebskie Afrodyty



Fot. Henryk Sek

Koniec wakacji to ostatni dzwonek, by błysnąć opalenizną i wykapać się w morzu. Dziewczyny skorzystały z jednego i drugiego, próbowały też w wodzie odtańczyć kankana.

Pożegnanie lata w Cewicach i w Łęborku

Na ludowo i rockowo

Ostatni weekend upłynął mieszkańcom Cewic i Łęborka pod znakiem festynów i imprez. Kilkogodzinna zabawa na Placu Pokoju przyciągnęła tłumy łęborczan. Nie mniej ciekawa była druga edycja Cewickiego Tabaczenia.

Sobota, godzina 15:50. Przed Gminnym Centrum Kultury ruch większy niż zazwyczaj. Kapele regionalne witają nadchodzących gości. Rozlega się ludowa muzyka i słychać śpiew. Wszyscy niecierpliwie czekają na inaugurację Kaszubskiej Fajki Pokoju – II Cewickiego Tabaczenia. Impreza odbywa się pod patronatem „Dziennika Bałtyckiego”.

Żarty i tabaka

Gości na sali przybywa. – Zaprosiliśmy około 200 osób. Wiadomo, że nie wszyscy dojechali, ale i tak jesteśmy mile zaskoczeni frekwencją – mówi Hanna Lewandowska-Dębowska, dyrektor Gminnego Centrum Kultury. – Zaszczycili nas swoją obecnością m.in. burmistrzowie Łęborka Witold Namysłak i Włodzimierz Klata, Grzegorz Palasz, wójt Cewic, starosta Witold Piórkowski, senator Ewa Serocka, poseł Jarosław Kalinowski i członkowie Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego.

Nadchodzi moment, na który wszyscy czekali. Rozpoczyna się II Cewickie Tabaczenie. Na scenie pojawia się pan Edmund Lewańczyk, który poprowadzi całą uroczystość. Dyrektor Lewandowska-Dębowska określa go mianem „żywiolu”. I rzeczywiście, słynny kaszubski gawędziarz nie zawodzi. Momentalnie rozbawia publiczność błyskotliwymi żartami, zapoznaje przybyłych z kolejnymi punktami programu. Następuje wspólne zażywanie tabaki. Częstuje nią gości Andrzej Olszewski – mistrz Polski w zażywaniu tabaki, pochodzący z Sierakowic.

Kaszubskie przyspiewki

Jako pierwsze występują „Skrzaty”, dziecięcy zespół kaszubski, prowadzony przez K. Cybulę. Maluchy z wielkim zaangażowaniem odśpiewują kolejne piosenki. Tego wieczoru bawią nas jeszcze kapele takie jak „Jasień” i „Mareści”. Pierwsza z wymienionych łączy elementy wokalne z tanecznymi. Druga dowodzi zaangażowania w imprezę zarówno dzieci, jak i dorosłych. Z zespołem bowiem śpiewa mała



Bajkowa ciuchcia pojechała do Krępkowic, gdzie znajduje się Dąb Świętopełk.

Fot. Marta Szara

Konstancja, która staje się swojego rodzaju maskotką publiczności. Wdzięcznie odśpiewuje ona jedną zwrotkę piosenki, tupiąc przy tym i perzbierając nóżkami.

Swojego zadowolenia nie kryje wójt Grzegorz Palasz.

– Nastroje są wspaniałe, iście zabawowe – komentuje. – Okazuje się, że tradycja kaszubska odżywa i folklor jest bardzo bliski mieszkańcom. Budujące jest to, że rośnie nam narybek. Młodzież garnie się do folkloru i kultury, je zwyczajnie kaszubskie, a to bardzo pozytywne zjawisko.

Ciuchcią do Dębu

Godzina 18:00. Na scenę wkraczają goście honorowi. Rozpoczyna się konkurs VIP-ów w zażywaniu tabaki. Rywalizują z sobą: wójt Grzegorz Palasz, starosta Witold Piórkowski i poseł Jarosław Kalinowski. Jako że zwycięzca nie został wyłoniony, wszyscy uczestnicy zostali nagrodzeni pięknymi tabakierkami.

W tym czasie pod Gminne Centrum Kultury podjeżdża bajkowa ciuchcia, która zawozi dzieci do Krępkowic, gdzie znajduje się Dąb Świętopełk. Część oficjalną kończy licytacja przedmiotów kaszubskich – fajki, nut kaszubskich, pamiątek z ubiegłorocznej Fajki Pokoju. Po jej przeprowadzeniu nadchodzi moment, na który wszyscy czekali – rozpoczyna się biesiada kaszubska, a po niej już tylko zabawa taneczna do późnej nocy.

– Zabawę uświetni lokalny zespół „Pryzmat”. Jak mieszkańcy słyszą, że gra ta kapela, to sala pęka w szwach – śmieje się wójt.

Harry Potter, piraci

i nogi

Impreza na Placu Pokoju rozpoczyna się o 14:00. Festyn nosi nazwę „Pożegnanie Lata”. Otwierają go cheerleaderki drużyny koszykarzy Czarni Słupsk, gorąco witając gości. Rozpoczyna się koncert zespołu „Mechanicy Shanty”. Zespół bawi publiczność przez ponad godzinę. Tego popołudnia zagrają jeszcze: „Smoki Band” i rosyjska kapela rockowa „Back Up”. Wieczorem rozpoczynają się występy wokalne grup, które przyciągają tłumy. Na scenie jako pierwszy pojawia się Oddział Zamknięty, wykonujący swoje największe przeboje. Gwiazdą wieczoru zaś, która jednocześnie kończy całą imprezę, jest zespół „Czarno-Czarni”. Publiczność szaleje śpiewając „Chcę oglądać twoje nogi”.

W trakcie imprezy na scenie odbywają się także konkursy dla publiczności. Uczestnicy walczyli o nagrody – niespodzianki i sprzęt AGD. Wśród nich są: zawody w odgadywaniu melodii znanych przebojów – „Jaka to melodia”, konkurs w śpiewaniu „na żywo” – „Karaoke” oraz „Chafupy”.

W przerwach między kolejnymi punktami programu swoje umiejętności prezentują cheerleaderki. Starszą część widowni bawi kabaret „De Ka De”, maluchy natomiast emocjonują się oglądając spektakl „Harry Potter”. W przedstawieniu, poza głównym bohaterem, uczestniczą także piraci i znane wszystkim dzieciom pokemony. Sponsorem gazet w Cewicach była Agencja Szkolenia i Promocji Kadr „Supra”, ul. Staromiejska 42.

Marta Szara



Na łębskim festynie nie zabrakło kramów, oferujących najczęściej zabawki dla najmłodszych.

Fot. Henryk Sek



Nie tylko dla znawców

Oglądanie zbiorów gabinetu numizmatycznego w łębarskim muzeum to nie tylko gratka dla znawców. Zapoznanie się z nimi daje bowiem pogląd na dawny system monetarny. Najcenniejsze są tu monety rzymskie, a potem te z tzw. skarbu łęborskiego: kilkaset szelągów gdańskich, toruńskich, elbląskich, krzyżackich. Sporo monet królewskich i książęcych, także z okresu zaborów i II Rzeczypospolitej. – Eksponują się one tak ładnie, ponieważ niedawno dostały nowe podświetlenie – tłumaczy Krystyna Peplińska, pracownik muzeum. (ip)

Będzie się działo

piątek
29 sierpnia 2003 r.

WIECZÓR
wybrzeża

Dziennik
Bałtycki

7

IMPREZA

■ Piknik Kaszubów

RUNOWO. Piknik z okazji zakończenia lata organizują jutro członkowie Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. – Zaplanowaliśmy ognisko z pieczeniem kiełbasek i dużo dobrej zabawy – zachęca do udziału w imprezie Stanisław Muczyński, prezes łęborskiego koła ZKP. Autokar wyjedzie z Pl. Pokoju o godz. 15.30. (as)

WYSTAWA

■ Gotyk na finiszu

ŁĘBORK. Jeszcze tylko jutro i w niedzielę można oglądać w muzeum wystawę zatytułowaną „Gotyck na Pomorzu”. Typowo historyczne są cztery sale: jedna, z makietą średniowiecznego grodu w Białogardzie, zapozna zwiedzających ze stanem wykopalisk na tym terenie. Druga, nieco większa, z makietą Łęborka i planszami z wnikliwymi opisami – obrazuje życie miasta w średniowieczu i później. W dużej sali swoje miejsce znalazła część ubiegłorocznej wystawy z wieży o okolicznych nekropoliach, ale na stałe są tam wystawione meble gdańskie, broni, przedmioty codziennego użytku rycerstwa, potem szlachty i mieszczaństwa. Wzbogaca wiedzę na ich temat i miasta nowo zaaranżowana seria fotografii ze starym Łęborkiem. (ip)

KONKURS

■ Literaci do piór

Jeszcze przez miesiąc można składać prace konkursowe na Ogólnopolski Konkurs Literacki im. Mieczysława Strzalskiego w Łęborku. Mogą w nim wziąć udział autorzy zrzeszeni w organizacjach twórczych i nie zrzeszeni. Prace w kategorii poezji powinny obejmować zestaw 4 wierszy, w kategorii prozy zaś: nowelę, opowiadanie, reportaż lub esej do 10 stron maszynopisu. Tematyka utworów nie jest ograniczona, jednakże organizatorom zależy na uwzględnieniu tematyki regionalnej. Ponadto przewidziana jest kategoria specjalna: utwory mieszkańców powiatu łęborskiego. Prace konkursowe, dotychczas nigdzie nie publikowane i nie nagradzane, opatrzone godłem, należy nadsyłać w 4 egzemplarzach pod adres: Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Armii Krajowej 16, 84-300 Łębork. Rozstrzygnięcie konkursu i uroczystość wręczenia nagród odbędzie się 28 listopada br. Wszelkich informacji udziela dyrekcja i sekretariat MBP tel. (0-59) 862 23 07, e-mail: bibliot_łębork2poczta.onet.pl (ip)

NIE PRZEGAP

Balonem nad kurortem

Od jutra i przez całą niedzielę niebo nad Łebą zapełni się balonami. Tyle dni potrwać Regaty Balonowe Łeba 2003 z okazji 220 rocznicy pierwszego lotu balonem. Jak informują organizatorzy – szupka Agencja Promotion – w programie przewidziane są poranne loty, popołudniowe regaty oraz nocne pokazy balonów. W tych zaś dużą rolę odgrywać ma światło i dźwięk. W regatach weźmie udział 12 załóg balonowych. Jako miejsce imprezy na ziemi wyznaczono tereny zielone po lewej stronie przy wjeździe do Łeby. Imprezę urozmaici występ Teatru Ulicznego. Nie zabraknie muzycznych impresji i zaplecza gastronomicznego. Na zwycięzców niedzielnych regat czeka puchar redaktora naczelnego naszej gazety. (zet)



Fot. archiwum organizatorów

WYSTAWA

Życie codzienne Kaszubów

Turyści zwiedzający nasze muzeum, szczególnie z południa kraju, z zainteresowaniem oglądają wystawę „Kaszubska chata – przestrzeń domowa izby kaszubskiej” i wypytują o dawne przeznaczenie takich przedmiotów, które widzą po raz pierwszy – mówi Krystyna Peplińska, pracownik łęborskiego muzeum. Od niedawna ekspozycja ta, zajmująca dwie sale, dostała nowe tło: barwne, o wyrazistych zdecydowanych odcieniach ścian. Na tle charakterystycznych dla Kaszub kolorów zupełnie inaczej prezentują się zgromadzone tu eksponaty, obrazujące codzienne życie zamożniejszego i skromniejszego gospodarza. – Jedni i drudzy starali się być samowystarczalni, więc poza garnkami gromadzili przedmioty niezbędne do funkcjonowania domu i konieczne w gospodarce – wyjaśnia Peplińska. – Są to narzędzia rolnicze, tartaczne, młyńskie, jak to na wsi. W izbie dziennie-kuchennej centralnie stoi stół z zydłami. Także różne wagi, tarki, młynki, bez których utrudnione byłoby przygotowanie dobrego posiłku. Są też takie urządzenia, jak kołowrotki, warsztat tkacki, balie i tarki, mąglownie, prasy do wyciskania owoców. (zet)



– Warto zwrócić uwagę na paradne stroje kaszubskie – wskazuje na manekiny Krystyna Peplińska. – Trzymano je w skryniach i wyjmowano na niedziele i święta. (ip)

Fot. Iwona Ptasińska

W sypialni jest łóżko małżeńskie i kołyska, a na podłodze rzucono dywaniki-szmaciaki, jakie samemu robiło się w chwilach wolnych. (ip)

FILM



Bruce

wszechmogący

Cena biletów – 12 zł. Kino Rybak, ul. Morska 1, Łeba Wśród wakacyjnych atrakcji filmowych wreszcie pojawiła się jakaś przyjemna komedia, która w sposób przyjazny widzowi opowiada o sprawie wcale nieba, nalnej. Bohater filmu, czyli tytułowy Bruce, to nieco głupawy pracownik jednej z popularnych stacji telewizyjnych. Pewnego dnia – nasz dziennikarz daje wielką zawodową płamę i ten sposób zostaje wylany z pracy. Niestety tego dnia nie udaje mu się po prostu nic. Bruce zniechęcony życiem postanawia poukładać sobie wszystko od nowa, gdy nagle dostaje... sms'a od Boga. Ten postanawia zrobić sobie urlop i całą swoją moc na czas

ciem postanawia poukładać sobie wszystko od nowa, gdy nagle dostaje... sms'a od Boga. Ten postanawia zrobić sobie urlop i całą swoją moc na czas

POLECAMY

■ Lektura na koniec wakacji



Fot. Ł. Androsiuk

Anna Domecka

właścicielka księgarni „Guliwer” poleca

– W naszej księgarni niedawno ukazała się doskonała pozycja autorstwa Wiktora Pilewina pt. *Generation „P”*. Utwór opowiada o losach Wawy Tatarskiego – studenta Instytutu Literatury, który pewnego dnia odkrywa, że rosyjski wielki biznes i cała polityka tego kraju to świadoma mistyfikacja, a światem rządzi wszechobecna reklama. Bohater postanawia dotrzeć do prawdy, która przestanie traktować ludzi jak „przedmioty drugiego rodzaju”. Ta nieco groteskowa powieść to swego rodzaju przestroga. To także manifest, którego naczelnym hasłem jest powrót do prawdziwego humanizmu. Autor doskonale przedstawia mechanizmy współczesnej manipulacji. Obnaża naiwność i piętnuje głupotę, ale też wskazuje na odpowiedzialność. Świetnie rozprawia się z utylitaryzmem, jaki opanowuje świat. Ta książka spodoba się nie tylko młodym, ale może przede wszystkim tym, którzy zauważyli, że bliskość drugiego człowieka jest najważniejsza. Jeden z polskich intelektualistów nazwał tę książkę „współczesnym scenariuszem naszego kraju”. Naprawdę zachęcam do przeczytania. (luk)

ZOBACZ KONIECZNIE

■ Fascynacja formą i kolorem

Barbara Ur i Andrzej Jan Piwarski to artyści, których prace można podziwiać w Galerii Strome Schody. Piwarski para się głównie malarstwem, Ur – poza malarstwem i malarstwem ściennym czy rysunkiem i grafiką, również rzeźbą w ceramice i drewnie, mozaikami, instalacjami, happeningami. – Na wystawie w Stromych Schodach pokazała głównie rzeźbę, odpowiednio skorelowaną symboliką i barwą z obrazami męża – mówi Mariola Pruska, dyrektor muzeum. – W tych przedziwnych rzeźbach wyraża ona swoje uczucia osobiste, poglądy na różne sprawy, oceny świata, jaki ją przeraża, zaskakuje, zadziwia. Podobnie Piwarski: nie tylko demonstruje doskonały warsztat malarza-nowatora, który sprawnie łączy elementy realistyczne z abstrakcyjnymi i bawi się kompozycjami barw, eksperymentowaniem z fakturą, ale poprzez przemyślany proces tego kreowania wyraża swoje uczucia i myśli. (ip)

KINO

KINO		Tytuł	Prod. Wiek	Godzina	Cena
ŁEBA					
Rybak	piątek - 29 sierpnia				
ul. Morska 1	Poniedziałek	WL (b.o.)	13.30	12 zł n., 10 zł u.	
tel. 866 14 43	Bruce wszechmogący	USA (15)	15.15, 20.30	12 zł n.	
	Wpadka	USA (17)	17.24	12 zł n.	
	Dwa tygodnie na miłość	USA (15)	18.45	12 zł n.	
sobota, niedziela - 30, 31 sierpnia					
	Poniedziałek	WL (b.o.)	14.15	12 zł n., 10 zł u.	
	Bruce wszechmogący	USA (15)	16, 19.30	12 zł n.	
	Wpadka	USA (17)	17.45, 23	12 zł n.	

nieokreślony przekazuje zrezygnowanemu Bruce'owi. Łatwo sobie wyobrazić, jak zabawne następstwa wynikają z tego wydarzenia. Oczywiście film nie jest jakimś teologicznym wykładem na temat wszechmocy Boga i znikomości człowieka, ale też nie o to chodziło reżyserowi Tomowi Shady'owi. W roli Bruce'a oglądać możemy jak zwykle przeżabawnego Jima Carrey'a, który w tym akurat filmie naprawdę daje prawdziwy popis aktorski. Ta zabawna komedia, oprócz samego humoru, mówi też coś interesującego. Dlatego film spodobać się może także tym, którzy kiedyś przemyśleli już zawarte w filmie problemy. Bo czy nikt nigdy nie chciał choć na chwilę być Bogiem? (luk)

KONKURS

Gdybym był burmistrzem...

ŁĘBORK. Rok 2003 został ogłoszony Międzynarodowym Rokiem Osób Niepełnosprawnych. Łęborskie organizacje działające na rzecz takich osób zamierzają w jego ramach zorganizować spartakiadę sportowo-sprawnościową. Do uczestnictwa zapraszają wszystkich swoich członków. Ma się ona odbyć 20 września. Poprzedzi ją konkurs na pracę pismenną. Niepełnosprawni mają do wyboru dwa tematy: „Gdybym był burmistrzem lub starostą, co bym uczynił, by pomóc osobom niepełnosprawnym” i „Moja codzienna walka z niepełnosprawnością”. Nieprzekraczające dwóch stron maszynopisu prace należy składać w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie (pok. 25) do 10 września. (zet)

Obcokrajowcy w Lęborku

Z bliska i z daleka

W Lęborku, oprócz rodowitych mieszkańców, coraz częściej zauważyć można przybyszów z zagranicy, którzy w grodzie nad Łebą postanowili osiąść na stałe. Pochodzą z różnych krajów. Bywa, że przyjechali tu z bliska: Niemiec, Holandii, bywa, że ich ojczyzną jest Wielka Brytania lub Gruzja, bardziej oddalone od naszego kraju. Powody, dla których tu przyjechali, także bywają różne. Niektórzy z nich są tu, bo już od dawna np. zawodowo związani byli z naszym krajem i miastem. Inni znaleźli się tu za sprawą świadomego wyboru. Są też i tacy, którzy pobyt w Lęborku zawdzięczają przypadkowi. Bariera językowa, różnice kulturowe, a czasem klimat to tylko niektóre problemy, z jakimi poradzić musieli sobie goście z zagranicy.

Holenderski niepopularny

Leendert Vervelde pochodzi z Holandii. W Lęborku mieszka od roku. Ale kultura polska znana jest mu od dłuższego czasu.

– Ponieważ mój ojciec ma w Lęborku swoją firmę, kontakt z Polakami utrzymuję od ok. 10 lat – opowiada Leendert. – Poza tym moja żona Dorota pochodzi właśnie z Polski. W Lęborku w ciągu tych 10 lat bywałem już wiele razy. Przez ten okres zauważyłem, jak wiele zmieniło się nie tylko w samym mieście, ale w ogóle w Polsce. Sklepy, budynki i cała infra-

struktura wcale nie przypominają tej sprzed dekady.

Vervelde dobrze pamięta swój pierwszy raz w Lęborku. A ponieważ język polski nawet dziś stwarza mu problemy, nie zapomniał, jak trudno było mu na początku porozumieć się nawet w najprostszej sprawie.

– Co prawda niewielu lęborczyńskich zna język holenderski, ale z angielskim czy niemieckim nie jest najgorzej – mówi. – Mimo to, postanowiliśmy oboje z żoną, że do naszego synka Timo będziemy się zwracać w dwóch językach – ja będę rozmawiał z nim po holendersku, a ona po polsku. Takie rozwiązanie z pewnością wyjdzie mu na dobre.

Pytany o różnice kulturowo-obyczajowe między obu krajami, Holender twierdzi, że są naprawdę widoczne.

– Uważam, że w Polsce kobiety naprawdę marzą o rodzinie – mówi. – U nas ważniejsza jest dla nich np. kariera zawodowa. Dopiero potem planują małżeństwa. Wówczas częstokroć jest już za późno.

Podobnego zdania jest Dorota, żona Leenderta.

– Zauważyłam, że my – Polki przywiązujemy o wiele większą wagę do rodziny. Niedzielne obiady, rodzinne spotkania odgrywają dla nas większą rolę – zauważa. – Ponieważ wcześniej mieszkaliśmy w Holandii, zdążyłam się przekonać, że tam wychowanie w rodzinie ma bardziej liberalny charakter. Ja wolę tradycyjne podejście do rodziny. Nie wyobrażam sobie np. oddać rodziców do domu starców, a takie rozwiązania są bardzo popularne w Holandii.

W Lęborku Leendert ma na razie niewielu przyjaciół. Sporym problemem jest ciągła bariera językowa. Ale o mieszkańcach miasta mówi dobrze.

– Mam wielu wspaniałych sąsiadów, którzy są mi naprawdę życzliwi – podsumowuje.

Po polsku i gruzińsku

Ruslan Dżanidze swój pobyt w Lęborku nazywa prawdziwym zrządzeniem losu. Ten pochodzący z Gruzji lekarz medycyny, jak wspomina, nigdy nie zapomni bezinteresowności znajomego Kaszuba, dzięki któremu wprost z wojny trafił do Lęborka.

– Do Polski, a tym samym do Lęborka, przyjechałem w 1986 roku – opowiada. – Zostałem wydelegowany jako lekarz zespołu dziecięcego, który w tym czasie występował w waszym kraju. Kiedy po raz pierwszy zobaczyłem Lębork, od razu zachwyliłem się jego urokiem. Cztery lata później, kiedy w Gruzji wybuchła wojna, mój przyjaciel zupełnie bezinteresownie zaopiekował się mną i moją córeczką. Wkrótce przeprowadziłem się do Lęborka, gdzie udało mi się znaleźć pracę. Tak związałem się z tym miastem.

Mimo że Gruzin przykro wspomina ostatnie wydarzenia w swoim kraju, stara się nie zapominać o nim. Nadal hołduje zarówno samej kulturze, tradycji, jak i językowi gruzińskiemu.

– W domu rozmawiamy po polsku i w ojczystym języku – kontynuuje zwierzenia. – Nigdy jednak nie mówimy po gruzińsku, jeśli nasz gość



W Lęborku Leendert mieszka z żoną Dorotą i synkiem Timo.

jest Polakiem. Staramy się w ten sposób okazać należyty szacunek mieszkańcom Lęborka.

Ruslan ma dwójkę dzieci i żonę, która pochodzi z Polski. Starsza córka zdążyła już wyjść za mąż. W ocenie taty – za przystojnego lęborczyńskiego. Młodszy o kilka lat syn uczęszcza do jednego z lęborskich gimnazjów.

Wierzy w dobroć lęborczyńską, z wieloma już zdążył się zaprzyjaźnić.

– Tuż po przyjeździe byłem zdumiony, jak życzliwi okazali się mieszkańcy tego miasta – mówi. – Jak tylko mogłem, próbowałem im się za to odwdziżyć. Z wieloma moimi pacjentami jestem blisko zaprzyjaźniony i pielęgnuję to, jak potrafię. Czuję się za nich odpowiedzialny nie tylko jako lekarz.

Za życzliwość i ciepłe przyjęcie obcokrajowców stara się odplacić w inny sposób. Od wielu lat jest honorowym dawcą krwi.

– Taka bezinteresowność to wyraz wdzięczności za udzieloną mi kiedyś pomoc – mówi. – Wierzę, że ludzie stać na dobroć względem innych. To pomaga i wraca ze zdwojoną siłą.

Anglik zadomowiony

Mike Block to emanujący życiowym optymizmem Brytyjczyk, na co dzień pracujący w Anglojęzycznym Społecznym Liceum Ogólnokształcącym. Jak sam o sobie mówi, jest człowiekiem, dla którego przede wszystkim liczy się tu i teraz. W Lęborku mieszka od 1999 roku.

– Pierwszym słowem, jakiego się nauczyłem, było „proszę” – wspomina i dodaje. – Tutejsza kultura jest z pewnością dla każdego obcokrajowca na swój sposób wyjątkowa, ale nie jest aż tak różna i odmienna, jak na

pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać.

Jako nauczyciel Mike wskazuje też na odmienne zwyczaje panujące w polskiej szkole.

– Tam, gdzie uczę zauważyłem, że z nieznanymi mi powodów popularne wśród uczniów jest „ściąganie” – mówi. – W moim kraju to poważne wykroczenie.

Mike dość nieźle orientuje się także w polskiej literaturze i historii.

– Wbrew pozorom w Anglii czy Szkocji sporo ludzi wie, kim był np. Sienkiewicz – twierdzi. – Poza tym dobrze pamięta się wciąż II wojnę światową. Wiele faktów historycznych sprzyjało przecież naszym stosunkom.

Dla wielu obcokrajowców Polki zdają się być bardzo ładne. Mike podziela to zdanie.

– Sam związany jestem z Polką i muszę przyznać, że to naprawdę wyjątkowe dziewczyny – zdradza. – Są wrażliwe i zadbane. Wiedzą, jak zaimponować mężczyźnie i dbają o ciepło domowego ogniska.

A co Mike sądzi o Lęborku?

– Małe jest piękne – żartuje. – I Lębork naprawdę urzeka. To miasto zadbane, a i ludzie są dla mnie przyjaźni. Pod tym względem naprawdę mi się tu podoba.

Tekst i zdjęcia
Łukasz Androsiuk



Ruslan Dżanidze jest masażystą.



Mike Block uczy angielskiego w Anglojęzycznym Społecznym Liceum Ogólnokształcącym.

Łębork. Rzemieślnicy wobec unijnych przepisów

Mali czują się zagrożeni

Powiatowi rzemieślnicy obawiają się, czy zdołają podołać wszystkim przepisom z racji członkostwa Polski w Unii Europejskiej. Podejrzewają, że zwłaszcza małe przedsiębiorstwa nie będą w stanie im sprostać. – Wymogi są wysokie i często kosztowne – uważa Tadeusz Cygert, starszy Cechu Rzemiosł Różnych w Łęborku. – Wprowadzenie niektórych przepisów wiąże się często z modernizacją całego zakładu. Małe przedsiębiorstwa taki wymóg może doprowadzić nawet do bankructwa. Niepokój w branży spożywczej powoduje ostatnio obowiązek posiadania certyfikatu jakości HACCP. W pierwszej kolejności muszą go zdobyć podmioty z branży piekarniczej i cukierniczej. – Je-

stem przeciwny takim przepisom – mówi Jacek Płotka, właściciel jednej z łębskich piekarni. – Gdybym rzeczywiście chciał zmodernizować swój zakład, i to w sposób, jaki narzucają unijne wymogi, byłby to wydatek rzędu nawet kilkunastu tysięcy. Nie mogę sobie pozwolić na takie „szaleństwo”. Dla takich piekarni jak moja taka modernizacja jest za droga.

Wśród rzemieślników są jednak i tacy, którzy, mimo kosztów, deklarują, że dostosują swoje przedsiębiorstwa do unijnych wymogów.

– Oczywiście mam świadomość, że dla mniejszych firm to poważny problem – wyjaśnia Ludwika Darznik, jedna z łębskich rzemieślniczek. – Wysokie koszty modernizacji odczuje na pewno także nasza

piekarnia. Może będzie nas jednak na to stać.

Jak dodaje, modernizacja wymaga m.in. wymiany złych pieców, a czasami nawet gruntownej przebudowy samego obiektu.

Łębski CRR, jako jeden z wielu w Polsce, wystosował pismo do rządu, w którym przedstawia realne zagrożenia, jakie pociąga za sobą dostosowanie małych przedsiębiorstw do wymogów unijnych. Z problemem rzemieślnicy zwrócili się także do parlamentarzystów, m.in.

Jana Klimka i Kazimierza Plocke.

– Niestety wciąż niewiele osób wie, na czym polegają przepisy HACCP – mówi Cygert. – Na razie, póki nie ma wyznaczonego terminu ich wprowadzenia, nie interesują się nimi. Nie wiedzą często, ile pieniędzy trzeba będzie zainwestować, aby uzyskać odpowiedni certyfikat. Prawdą jest jednak, że komisja europejska nie od wszystkich wymaga, aby sprościli wymogom HACCP

(luk)

HACCP – co to takiego?

HACCP to skrót od Hazard Analysis and Critical Control Point, na polski tłumaczy się to jako Analiza Zagrożeń i Krytyczny Punkt Kontroli. Jest to system zarządzania, mający na celu identyfikację zagrożeń jakości zdrowotnej żywności oraz ryzyka ich wystąpienia podczas wszystkich etapów produkcji i dystrybucji żywności. HACCP ma być obowiązkowy we wszystkich zakładach produkcji przetwórstwa żywności w Polsce.

CZYTASZ I WIESZ

■ Kręgielnia już otwarta



Kręgielnia działa od tygodnia. Pierwsza z lewej Mirosława Siebert-Bresler, przewodnicząca Rady Miejskiej. W głębi Mirosław Tryba, właściciel.

For. Bartosz Ptach

ŁĘBORK. Pierwszą w mieście kręgielnię otwarto w miniony piątek. W obiekcie na amatorów bowlingu czekają 4 profesjonalnie przygotowane tory o długości 25,5 m.

– W Łęborku brak było do tej pory miejsca gwarantującego dobrą rozrywkę – uważa Mirosław Tryba, właściciel obiektu. – Myślę, że kręgle przyciągną głównie młodzież. Mamy tu również stół bilardowy i bar, więc atrakcji nie zabraknie. W przyszłym tygodniu zainstalowane zostaną dodatkowo automaty do gry.

Gospodarz planuje w przyszłości rozgrywanie w kręgielni zawodów, liczy też, że może uda się zorganizować ligę o systematycznym cyklu spotkań. Maszyny bowlingowe są w pełni automatyczne, także kule zwracane są natychmiastowo, a o stanie rozgrywki informuje wyświetlona na monitorze tabela gry. Aby wejść na tor, trzeba nałożyć specjalne obuwie i dobrać odpowiednią kulę. Opłata naliczana jest za godzinę, w zależności od pory dnia.

(set)

■ Basen od połowy września

ŁĘBORK. Prawdopodobnie dopiero od połowy września uczniowie łębskich szkół i inni amatorzy pływania będą mogli korzystać z pływalni miejskiej. Dopiero wtedy bowiem zakończą się prace związane z likwidacją ujawnionych wcześniej przecieków.

– Prace są już praktycznie skończone – informuje Celina Krzezińska, podinspektor w wydziale inwestycji Urzędu Miejskiego. – Siedem dni trwa jednak napełnianie niecki wodą. Potem jeszcze musi ją przebadac sanepid.

Basen nieczynny jest od 7 lipca. Termin jego naprawy był kilkakrotnie przesuwany, gdyż pojawił się problem ze znalezieniem wykonawcy.

– Wykonawcę znaleźć łatwo, ale szukaliśmy firmy z doświadczeniem – mówi Krzezińska. – Firm zajmujących się niestandardowymi pracami, jak naprawa tego rodzaju obiektu, jest w Polsce niewiele.

(rak)

■ Ścieżki dla rowerzystów

ŁĘBORK. Urząd Miasta rozpoczął opracowywanie projektu ścieżek rowerowych. O wsparcie finansowe tej inwestycji zwróci się z wnioskami do Euroregionu Bałtyk i Urzędu Marszałkowskiego. Jest szansa na pozyskanie pieniędzy do 70-75 proc. wartości całego zadania. Budowanie ścieżek ma się rozpocząć w przyszłym roku. Przebiegać będzie w dwóch etapach. Pierwszy z nich pochłonie ok. 1 mln zł.

– Koncepcja budowy ścieżek powstała jeszcze w połowie lat 90. i przez następnych kilka lat przeleżała w szufladzie – mówi burmistrz Witold Namyślak. – Wracamy do niej teraz, gdy pojawiła się możliwość pozyskania na ten cel funduszy, głównie unijnych.

Odbędzie się już pierwsze posiedzenie zespołu, który zajmie się pozyskiwaniem funduszy pomocowych na różne przedsięwzięcia, w tym grantów z Unii Europejskiej. Poświęcone było m.in. sprawie ścieżek rowerowych.

Po dokładnym rozeznaniu, na których chodnikach będzie można wydzielić ścieżki i połączyć je w system komunikacyjny, opracujemy projekt i dokumentację techniczną – wyjaśnia Marian Borek z wydziału inwestycji Urzędu Miejskiego. – Taka dróżka musi być szeroka przynajmniej na jeden metr.

(zet)



CO Z TWOIM ANGIELSKIM? JESZCZE NIE JEST ZA PÓŹNO!

Przygotowywanie do międzynarodowych egzaminów FCE, CAE, CPE
(grudzień 2003 czerwiec 2004) oraz matury z języka angielskiego

Zapisy i informacje
Krzysztof Rezmer
tel. kom. 0 502 674 976

INTENSYWNY KURS JĘZYKA ANGIELSKIEGO
DLA DZIECI, MŁODZIEŻY ORAZ DOROSŁYCH

1. Wysokie kwalifikacje prowadzących, w tym lektor z Anglii (absolwent University of London):
 - wykształcenie pedagogiczne kadry
 - wieloletnie doświadczenie w nauczaniu języka angielskiego
2. Formy prowadzenia zajęć:
 - Ćwiczenia fonetyczne i intonacyjne; ćwiczenia na rozumienie tekstu (słuchanie i czytanie); nauka pisania listów i wypracowań; nauka gramatyki; konwersacja z nauczycielem z Anglii.
3. Zajęcia:
 - * Zajęcia dla dzieci w wieku od 3 do 7 lat
Lekcje 2 razy w tygodniu po 30 minut
Opłata stała 30 zł miesięcznie
 - * Zajęcia dla uczniów szkół podstawowych
Lekcje dwa razy w tygodniu 1 x 45 oraz 1 x 55 minut
Opłata stała 78 zł miesięcznie
 - * Zajęcia dla młodzieży gimnazjalnej ze szkół średnich oraz dorosłych
Lekcje 2 razy w tygodniu 1 x 45 oraz 1 x 90 minut
Opłata stała 98 zł miesięcznie
 - * Przygotowanie do matury i egzaminów FCE, CAE, CPE
Lekcje 2 razy w tygodniu 1 x 45 oraz 1 x 90 minut
Opłata stała 98 zł miesięcznie
 - * Kursy dla przedsiębiorców i urzędników państwowych z elementami marketingu i zarządzania oraz obsługa komputera (różne poziomy)
 - Lekcje 2 razy w tygodniu po 90 minut piątek godzina 18.00, sobota 10.00
Opłata stała 150 zł miesięcznie
4. Zniżki w opłatach - 10% dla dwojga rodzeństwa - 20% dla trojga rodzeństwa - 15% za dobre wyniki w nauce
5. Zapisy:
 - Dzieci w wieku przedszkolnym: u dyrektorów przedszkoli do dnia 30 września
 - Dzieci ze szkół podstawowych ze szkół średnich oraz dorośli

12 lat
tradycji

Rozpoczęcie zajęć
8 września (poniedziałek)

Szkola Podstawowa nr 5, ul. Kościuszki,	2 września (wtorek)	godzina 17.00
Szkola Podstawowa nr 8, ul. Mireckiego,	3 września (środa)	godzina 17.00
Zespół Szkół nr 3, Aleja Wolności,	5 września (piątek)	godzina 17.00
Gimnazjum nr 1, ul. I Armii WP,	4 września (czwartek)	godzina 17.00

Zapisywać się można przez cały wrzesień w czasie lekcji w godzinach 15.00 - 19.00
lub pod telefonem 502 67 49 76

QUARTO-POL Usługi Oświatowe
Zespół Lektorów Języka Angielskiego mgr Krzysztof Rezmer
84-300 Łębork, ul. Jagiellońska 10 B/4

BAW SIĘ Z „DZIENNIKIEM”

■ Lębork w fotografii



Fot. Martyna Wołoczniak

Dzisiaj trzecia edycja konkursu fotograficznego. Odszyfrowanie, jaką budowlę przedstawiało zamieszczone w poprzednim „Echu Ziemi Łębskiej” zdjęcie, nie sprawiło Państwu kłopotów. Jedną z osób, która prawidłowo odgadła, że była to kaplica ewangelicko-augsburska przy ul. I Armii WP, była Teresa Hirs z Lęborka. Nagrodę dla niej przygotował nasz konkursowy partner – Zakład Fotograficzny Eurofoto (ul. Czołgistów 4a/1, Lębork, nr tel. 862-89-40), którego właścicielem jest Jarosław Łappo.

Przypominamy zasady zabawy. Jeszcze w dwóch najbliższych tygodniach pokazywać będziemy element lub cały budynek charakterystyczny dla miasta. Trzeba odgadnąć, w który miejscu lub przy jakiej ulicy się on znajduje. Wypełnione kupony należy dostarczyć do redakcji „Dziennika Bałtyckiego” (al. Wolności 40, Stary Browar, Lębork) w ciągu czterech dni. Dla właściciela wylosowanego kuponu zakład Eurofoto ufunduje kliszę fotograficzną i atrakcyjny album na zdjęcia. Nazwisko osoby, która została wylosowana opublikujemy w następnym wydaniu „Echa Ziemi Łębskiej”.

Nagrodę należy odebrać w zakładzie fotograficznym.

(mac)

KUPON

Odpowiedź

Imię i nazwisko

Adres

Numer telefonu.....

Zgadzam się na przetwarzanie oraz publikację moich danych osobowych zawartych na niniejszym kuponie zgodnie z ustawą o ochronie danych osobowych z dnia 29.08.1997 r.

Podpis

CZYTAŚ I WIESZ

■ Z dożynkami u siebie

NOWA WIEŚ ŁĘB., WICKO. Choć do 20 czy 21 września jeszcze daleko, w Wilkowie już rozpoczęły się przygotowania do gminnych uroczystości dożynkowych, które mają tu mieć miejsce. Trzeba wybrać starostę i starościnę dożynek, ale z tym, jak zaznaczają, się nie pali.

– Oficjalna decyzja, że nas spotka zaszczyt zorganizowania dożynek, zapadnie niebawem – mówi Leszek Wrzesień, sołtys Wilkowa. – Jednocześnie ustalimy termin uroczystości. Rozpoczęliśmy od sprzątania wsi, uporządkowania boiska i remontu świetlicy. Chcemy zdążyć z wymianą instalacji elektrycznej oraz położeniem nowego dachu, zasponsorowanym przez obywatela Niemiec. Wzorem lat ubiegłych dożynki w gm. Wicko mają się odbyć w Charbrowie, na okazałym stadionie. Na razie jeszcze nie wiadomo, czy w sobotę, czy niedzielę.

(zet)

Lubowidz. Zawody wędkarskie

Płotki przed leszczami

48 ryb o łącznej wadze prawie 2,5 kg udało się złowić

Adamowi Makuratowi podczas zawodów wędkarskich na jeziorze Lubowidz. W miniony weekend ryby łowili tam wędkarze zrzeszeni przy Komendzie Powiatowej Policji i kole miejskim Lębork.

– Największą sztukę złapał z kolei nasz najstarszy członek – Jan Jastrzębski – mówi Mariusz Szczepaniak z koła Lębork-Miasto. – Był to leszcz o wadze 2,360 kg. Wygrał jednak zawodnik, który postawił nie na jakość, a ilość.

Zawodnicy startowali w dwóch kategoriach – seniorzy i juniorzy.

– Cieszymy się, że do zawodów przystąpiła również młodzież, która „moczy kije” z nami od niedawna – dodaje Szczepaniak. – Dla niektórych wędkowanie staje się już rodzinną tradycją, jak np. dla seniora Adama Makurata i jego syna Krzysztofa.

W kategorii seniorzy najlepszymi wędkarzami okazali się kolejno: Adam Makurat, Jan Jastrzębski, Andrzej Mierzejewski. Wśród juniorów prym wiodli: Kamil Kłak, Krzysztof Makurat i Michał Sydor. Młodszy chłopcy, oprócz upominków rzeczowych, otrzymali również od anonimowego sponsora po 100 zł na zakup sprzętu wędkarskiego.

Zawody odbywały się pod czujną kontrolą sędziów. Przewodniczył im Mieczysław Szmidtko. Pomagali mu Henryk Łukian, Wiesław Szadkowski, Klemens Dargacz i Władysław Wojciechowski.

Nagrody dla laureatów w imieniu starosty wręczała



Mariusz Szczepaniak wręcza nagrody najlepszym juniorom.

Fot. Adam Reszka

Halina Łukian, pracownik starostwa i radna miejska. Po zawodach odbył się festyn rodzinny, z pieczeniem kiełbasek nad ogniskiem i zawodami sportowo-zręcznościowymi. Wędkarze z dwóch kół mieli również okazję do wymiany swoich doświadczeń.

– Chcemy, aby te zawody na stałe wpisały się do kalendarza imprez wędkarskich – dodaje Łukian. – W przyszłym roku oba nasze kluby zorganizują podobną imprezę.

Turniej został przeprowadzony pod patronatem Starostwa Powiatowego w Lęborku, który ufundował główne nagrody.

(rak)



Najlepszym wędkarzom w kategorii seniorów puchar i nagrody rzeczowe wręczała radna Halina Łukian.

Fot. Adam Reszka

Cewice. Dożynki powiatowe

Plon, niesiemy plon

Tegoroczne dożynki obchodzone będą w Cewicach. Jak mówi starosta Witold Piórkowski, wybór sprawiedliwy, gdyż pierwsze dożynki odbyły się w Nowej wsi Łębskiej, drugie w Wicku. Teraz przyszła kolej na Cewice. Wyznaczono termin – 14 września.

– Ponadto cewicka gmina warta jest zaprezentowania na przykład od strony agroturystyki – podkreśla starosta Piórkowski. – Ma do tego

warunki. Połowa jej terenów to lasy, a przy nich czyste, nieskażone jeziora. Niebawem powołamy na szczeblu powiatowym Stowarzyszenie Wiejskich Kwaterodawców. Taki kwaterodawca, prowadzący noclegi do pięciu osób, zostanie zwolniony z podatku.

Program dożynek wypełnią różne imprezy. Wystąpią zespoły ludowe. Rozstrzygnięty zostanie konkurs „Żyjmy ładniej”, w którym

wyłonieni będą właściciele najbardziej zadbanych posesji wiejskich. Sołtysi z gmin powiatu pochwalą się wieńcami żniwnymi. Za najładniejsze czekają nagrody. No i oczywiście nie zabraknie podsumowania plonów.

W gminie Cewice zboża trochę ucierpiały od suszy. Dotknęła ona południowe strony powiatu. Północne, z lepszymi glebami, oparły się jej skutkom.

– Nie zauważyłem, by susza zbytnio dotknęła zboża – podkreśla Janusz Kunt, kierownik łębskiego elewatora, który na co dzień musi oceniać jakość dostarczanych zbóż. – Na parametry ziarna wpływ miały ostatnie deszcze, ale niewielkie. Rozpoczęty przez nas w sierpniu interwencyjny skup zbóż, po cenach korzystnych dla producenta, potrwa do końca października.

(zet)

Łębork. Spółdzielnia swoje, lokatorzy swoje

Tysiąc podpisów



Lokatorzy wątpią, by kredyt został przeznaczony na remonty. Na zdj. od prawej Krystyna Markowicz, Janina Pujsha i Halina Lech.

Fot. Adam Reszka

Z niepokojem patrzą w przyszłość członkowie największej łębarskiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Boją się, że jej Zarząd zaciągnie ponad 31 mln zł kredytu. – Albo spółdzielnia zbankrutuje, albo wzrosną czynsze – nie kryje obaw Janina Pujsha, nie tylko członek SM, ale i radna Ligi Polskich Ro-

dzin. Zarząd Spółdzielni zaprzecza jednak jakoby usiłował zaciągnąć kredyt, a całą kontrowersję sprowadza do walki o wpływy polityczne. Jednocześnie przyznaje, że dwa miesiące temu Zebranie Przedstawicieli Członków podjęło uchwałę upoważniającą Zarząd SM do prowadzenia rozmów z bankami.

31 mln 200 tys. zł – o takiej kwocie kredytu mówi

uchwała nr 8, podjęta przez Zebranie Przedstawicieli Członków 2 czerwca. Jak twierdzi Bogdan Machola, przewodniczący Rady Nadzorczej SM, nie obojętne się wtedy bez kontrowersji. Wątpliwości wśród 35 delegatów osiedli miała budzić nie wysokość kredytu, ale brak szczegółowych informacji na temat warunków jego zaciągnięcia. Informacji tych zabrakło, chociaż na zebraniu był obecny przedstawiciel banku, w którym pożyczka miałaby być ewentualnie zaciągnięta.

– Owszem, kontrowersje były, ale dlatego, że najpierw zaproponowano tekst uchwały bez jakiegokolwiek kwoty – uważa tymczasem

właściciel mieszkania w SM, który zastrzegł swoje nazwisko do naszej tylko wiadomości. – Do tego przed samym Zebraniem Przedstawicieli Członków, w dniu kiedy delegaci mieli się spotkać ze spółdzielcami, żeby sprawę konsultować, zarządzono legalizację liczników gazowych.

To umożliwiło – zdaniem spółdzielców – podjęcie uchwały niemal bez ich wiedzy. Za jej przyjęciem głosowało 22 delegatów, przeciw 7, a sześciu wstrzymało się od głosu.

– Nic w tym dziwnego, bo 15 z delegatów to członkowie Rady Nadzorczej, kolejnych 7 czy 8 to pracownicy administracji SM – uważają spółdzielcy.

I choć prezes Kaczykowska zapewnia, że kontrowersyjna uchwała jest jedynie upoważnieniem do rozpoczęcia rozmów z bankami, to zupełnie co innego czytamy w treści samej uchwały. Ta, owszem, upoważnia Zarząd SM, ale nie do składania zapytań o warunki ewentualnej pożyczki, ale wprost do zaciągnięcia 31 mln 200 tys. zł kredytu na termomodernizację. Czy to dużo? Wystarczy spojrzeć na budżet samego Łęborka, który wynosi około 50 mln zł.

– To ogromna kwota – twierdzi Janina Pujsha. – W tej sprawie LPR protestuje i zbiera podpisy, żeby nie dopuścić do zapożyczenia się spółdzielni.

Złożyło je już niemal 1000 spółdzielców. Dlaczego? Najbardziej przeraża ich kwota.

– Podpisałam się, bo obawiam się gwałtownego podniesienia czynszu – mówi Maria K. – Byłoby to średnio około 60 zł miesięcznie – dodaje Janina Pujsha. – Ci, którzy jeszcze się nie podpisali, mogą to zrobić w biurze LPR – dodaje.

Zarówno szef Rady Nadzorczej SM, jak i pani prezes, uważają jednak, że czarny scenariusz kreślony przez protestujących nie spełni się. Kredyt zostanie zaciągnięty tylko wtedy, jeśli czynsze nie wzrosną. W to jednak nie chcą wierzyć najbardziej zainteresowani, czyli lokatorzy.

– Spółdzielnia weźmie kredyt, a lokator go spłaci – nie ma wątpliwości Maria K. – Już teraz płacimy wystarczająco dużo pieniędzy za mieszkanie, kolejna podwyżka nie jest nam potrzebna. I tak co trzy – cztery miesiące ciągle coś drożeje.

Działacze LPR z Łęborka porównali wysokość czynszów z innymi miastami.

– Na Żabiance w Gdańsku jest o 100 zł taniej – mówi Zbigniew Maszota, szef łębarskiego LPR. – Jak spółdzielnia weźmie jeszcze teraz kredyt, to czynsz będzie horrendalny.

To jednak nie jedyne obawy. Działacze LPR rysują wizję utraty majątku przez spółdzielców. – Może dojść

do tego, że stracą swoje mieszkania – mówi Maszota.

Dlaczego? Bo zabezpieczeniem kredytu mają być zasoby spółdzielni. Danuta Kaczykowska twierdzi, że taka argumentacja to wprowadzanie ludzi w błąd, a zabezpieczeniem ma być kapitał SM. Jaki? Tego nie można się od niej dowiedzieć, bo się okazuje, że to sprawa ściśle tajna. Co ciekawe, takiego kapitału łębarska SM mieć nie może, bo wszelkie pozyskane pieniądze musi przeznaczać na cele statutowe. Żadnych danych finansowych na temat spółdzielni nie zdradził również szef Rady Nadzorczej Bogdan Machola. Nie zająknął się ani słowem, gdy prezes nie chciała pokazać nam statutu SM. A członek Rady Nadzorczej powinien wiedzieć, że takie dane są całkowicie jawne. Tym bardziej, że SM w Łęborku zarejestrowana jest w Krajowym Rejestrze Sądowym, który ma charakter jawny, a po informacje z niego może sięgnąć każdy. (crol)

Nie rozmawialiśmy o kredycie

Danuta Kaczykowska
prezes SM w Łęborku

– Nie chcę, by LPR wprowadzała kogokolwiek w błąd. Nie prowadzimy i nie prowadziliśmy żadnych rozmów z bankami na temat kredytu. Kwota w uchwale nr 8, czyli 31.200.000 zł to suma wszystkich potrzeb spółdzielni. Chodzi nie tylko o prace termomodernizacyjne, ale i nową stolarkę, czy zmodyfikowanie systemu grzewczego. Zarząd proponował realną sumę. Sama uchwała jest tylko upoważnieniem do rozmów. Co prawda treść mówi o zaciągnięciu kredytu, ale bank tak kazał sporządzić tekst uchwały. Inaczej w ogóle nie zasiadliby do rozmów. Wiedzą to osiedlowi delegaci, a Ci, którzy myślą inaczej, po prostu nie znają statutu. Jeżeli chodzi o zabezpieczenie ewentualnego kredytu, to byłby kapitał spółdzielni, a nie mieszkania członków. Z zapytaniem o możliwości udzielenia kredytu zwróciliśmy się do 3 banków już wiosną. Czekamy teraz na sygnał i po analizie przeprowadzonej przez bank Nadzwyczajne Zebranie Przedstawicieli Członków zdecyduje o kredycie.

Były kontrowersje

Bogdan Machola
przewodniczący Rady Nadzorczej SM w Łęborku

– Zbliżają się wybory zarządu SM. Będą miały miejsce za rok, a członkowie spółdzielni to żelazny elektorat. Stąd może brać się akcja LPR. Nigdy nie weźmiemy kredytu, który miałby obciążyć członków spółdzielni. Jeśli warunki banku spowodują, że lokatorzy mieliby płacić więcej niż 35 gr (a tak jest obecnie) na fundusz termomodernizacyjny, to po prostu nie weźmiemy kredytu. Były kontrowersje na czerwcowym ZPCz. Wątpliwości jednak nie budziła wysokość kredytu, bo z potrzeb spółdzielni wszyscy delegaci zdają sobie sprawę.

To nie pierwszy spór

W ubiegłym roku Liga Polskich Rodzin prowadziła dwie akcje propagandowe przeciwko spółdzielni. Pierwszą przed wyborami samorządowymi. LPR zarzucał wówczas spółdzielni, że ta bojkotuje uchwałę uwłaszczeniową. Członkowie partii twierdzili, że Zarząd SM, przedłużając pomiar gruntów pod budynkami i lokali w domach, chce doprowadzić do przekroczenia terminu składania podań o wykup gruntu pod mieszkaniami. Komentarz łęborszczan brzmiał – LPR chce zwrócić na siebie uwagę, gdyż członkowie spółdzielni to duże gremium wyborców. Drugie zamieszanie wokół spółdzielni spowodowane było pogłoskami o jej likwidacji. Ulotki takiej treści były rozsyłane do mieszkańców w październiku ubiegłego roku. Nieznani autorzy wzywali do niepłacenia czynszów. Zdaniem spółdzielni, takie działanie naraziło ją na duże straty finansowe. (rak)

OŚWIADCZENIE

Replika Spółdzielni Mieszkaniowej w Łęborku

W ostatnim czasie rozpowszechniane są wśród mieszkańców Łęborka nieprawdziwe informacje, jakoby władze Spółdzielni Mieszkaniowej w Łęborku ubiegały się o kredyt na docieplenie budynków mieszkalnych. Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Łęborku wielokrotnie informował członków spółdzielni, że nie ubiegał się, ani nie ubiega się o kredyt w żadnym banku.

Wyjaśniamy, że istnieje możliwość uzyskania pewnych funduszy na termooizolację budynków mieszkalnych ze środków Unii Europejskiej, które po zrealizowaniu inwestycji są umarzone do wysokości 70 proc. ich wysokości. Uchwałą nr 8/2003 z dnia 2003 r. Zebrania Przedstawicieli Członków w Łęborku, Zarząd Spółdzielni upoważniony został do prowadzenia rozmów z bankami, których celem jest uzyskanie informacji o warunkach dostępu do kredytów preferencyjnych, refundowanych przez Unię Europejską na roboty termooizolacyjne, tj. docieplenie stropodachów, ścian budynków, wymiany stolarki okiennej i drzwiowej na klatkach schodowych, wykonanie nowego systemu grzewczego w łebie. Zwracanie się do jakiegokolwiek banku w celu uzyskania określonych informacji nie jest jednoznaczne ze złożeniem wniosku o przyznanie kredytu. Zarząd Spółdzielni uważa, że rozpowszechnianie przez niektóre osoby, które również są członkami spółdzielni, nieprawdziwych informacji na temat zaciągania przez Zarząd jakiegokolwiek kredytu ma na celu podważenie autorytetu władz Spółdzielni, jak również skierowanie na siebie uwagi elektoratu, którym w głównej mierze są w Łęborku Członkowie Szkalowanej Spółdzielni.

Jako Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Łęborku apelujemy do wszystkich mieszkańców Spółdzielni, aby nie dali się zwieść ludziom szerzącym informacje w pełni odbiegające od prawdy. Pragniemy zwrócić uwagę na fakt, że niektóre osoby, które rozpowszechniają nieprawdziwe informacje posiadają znaczne zadłużenie wobec Spółdzielni, a tym samym jej Członków, co w praktyce jest przyczyną, że spółdzielnia nie stać na wszystkie konieczne remonty.

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Łęborku

77204791/A/107

Nasza sonda

Więcej za niż przeciw

Kilkunastu członków Spółdzielni Mieszkaniowej w Łęborku zapytaliśmy, co sądzą na temat zaciągnięcia przez nią kredytu i jakie jest ich zdanie na temat protestu Ligi Polskich Rodzin. Spośród dziewiętnastu osób, do których dotarliśmy, osiem w ogóle nie chciało się wypowiadać lub nie znało tego tematu, dwa głosy były obojętne, siedmiu członków spółdzielni było za zaciągnięciem kredytu, a tylko dwoje przeciw.

Uwagi osób popierających zamiary wspólnoty:

- widzą potrzebę wykonania niezbędnych remontów mieszkań
- zaciągnięcie kredytu uznają za konieczne, gdyż, ich zdaniem, z własnych środków spółdzielnia nie byłaby w stanie wykonać np. dociepleń bloków
- uważają, że spółdzielnia jest dobrze zarządzana
- są niechętni działaniom prowadzonym przez Ligę Polskich Rodzin.

Uwagi osób popierających protest Ligi Polskich Rodzin:

- obawiają się, że spółdzielnia nie podoła spłacie tak wysokiego kredytu
- źle wyrażają się na temat sposobu zarządzania spółdzielnią
- boją się, że mieszkania mogą być zastawione pod zastaw kredytu i w razie niespłacenia go, lokatorów będzie się eksmitować.

Uwagi osób niezdecydowanych:

- wysokość kredytu mogłaby być mniejsza
- spółdzielnia powinna zorganizować walne zgromadzenie członków i przegłosować sporną sprawę.

(rak)

TYDZIEŃ Z TEATREM

Czas lalek



Przygody „Niežnośnego sloniątka” otworzą Eurofest 2003.

Fot. APR SAS

14 września, w niedzielę rozpocznie się w Słupsku Międzynarodowy Festiwal Teatrów Dla Dzieci i Młodzieży Krajów Kandydujących do Unii Europejskiej. Już teraz można rezerwować bilet na poszczególne spektakle.

Eurofest 2003 rozpocznie się „Baśniowym Korowodem”, który z Placu Zwycięstwa przemaszeruje na Stary Rynek. Przemarsz rozpocznie się o godz. 12. O godz. 17 w Państwowym Teatrze Lalki „Tęcza” nastąpi ceremonia otwarcia festiwalu. W poniedziałek 15 września słupszczanie będą mogli obejrzeć: o godz. 12 spektakl w wykonaniu Państwowego Teatru Lalki z Tallina (Estonia) zatytułowany „Jak Bóg Uku stworzył ziemię estońską”. Spektakl odbędzie się w sali Tęczy. O godz. 11 będą dwa spektakle w Teatrze Rondo odbędzie się przedstawienie słowackiego teatru „Wzajemne ustępstwa w miłości” oraz w sali Orkiestry Kameralnej i Teatru Impresaryjnego czeski spektakl „Leniwy Lars i czarodziejska żaba”.

We wtorek, 16 września o godz. 12 w „Tęczy” zobaczyć będzie można „Dziadka do orzechów” w wykonaniu teatru z Węgier, o godz. 11 w teatrze Rondo spektakl „Szczęśliwy książę” Teatru Lalek „Mini” ze Słowenii oraz „Czarną kurę” Teatru Lalek „Lele” z Łowy. Ten spektakl będzie można zobaczyć w SOKITI.

W środę 17 września organizatorzy zapraszają o 12 do Tęczy na „Górę jeża” – Państwowego Teatru Lalek z Rygi (Łotwa), o godz. 11 do Ronda na „Dziedzictwo drzewa Gharghar” – spektakl w wykonaniu teatru z Malty i o godz. 16 na „Pippi Langstrump” – Miejskiego Teatru Lalek „Miniatura” z Gdańska. 18 września, w czwartek o godz. 11 w sali „Tęczy” odbędzie się spektakl „Niesamowite drzewo” w wykonaniu Teatru Cieni z Nikozji.

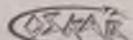
Zamówienia na bilety przyjmuje i informacji udziela Biuro Organizacji Widowni Państwowego Teatru Lalki „Tęcza” w Słupsku, ul. Waryńskiego 2, tel. 842-87-94.

(ket)

TV VECTRA 29.08 – 4.09



TELEWIZJA SŁUPSK



Piątek 29 sierpnia

- „Obserwator” – serwis informacyjny i prognoza pogody
- „W Obronie Własnej” – (5) – magazyn interwencyjno – edukacyjny
- „Magazyn Kulturalny: Pudelsi” – magazyn kulturalny (powt.)
- „Top 10” – premiery listy przebojów

Sobota 30 sierpnia

- „Tydzień Nad Słupią” – magazyn informacyjny i prognoza pogody
- „Obserwator” – serwis informacyjny i prognoza pogody
- „Wybory Miss Warmii i Mazur” – reportaż
- „Top 10” – premiery listy przebojów

Poniedziałek 1 września

- „Obserwator” – serwis informacyjny i prognoza pogody
- „Słupski Magazyn Samorządowy” – magazyn informacyjno – publicystyczny
- „Sportowy Tydzień” – serwis sportowy
- „Muzyczne Życzenia” – wideoklipy

Wtorek 2 września

- „Obserwator” – serwis informacyjny i prognoza pogody
- „Pożegnanie Lata” – reportaż
- „Poglądy” – magazyn publicystyczny (powt.)
- „Spotkanie z Poezją” – (6) – wywiad z Danielem Odiją

Środa 3 września

- „Obserwator” – serwis informacyjny i prognoza pogody
- „Muzyczne Rozmaitości” – (24) – magazyn muzyczny
- „Motomag” – (13) – magazyn motoryzacyjny

Czwartek 4 września

- „Obserwator” – serwis informacyjny i prognoza pogody
- „Studio Sport” – magazyn sportowy
- „Historie Biblijne” – (1) – serial dokumentalny
- „Top 10” – premiery listy przebojów

SERCA DWA

■ Jestem samotnym 27-letnim kawalerem bez nałogów i zobowiązań, wysokim, spod znaku Skorpion. Interesuję się sportem i muzyką. Poznam pannę bez zobowiązań, samotną jak ja, z Trójmiasta choć niekoniecznie, w wieku 21-29 lat. Zdjęcie i nr tel. mile widziane. **sygn. 1556**

■ Jestem samotną szatynką o niebieskich oczach, 48/160/60. Własne mieszkanie. Jestem domatorką. Poznam miłego i kulturalnego pana w wieku 45-55 lat, poważnie myślącego o życiu, bez nałogu alkoholowego. Fotografia i numer telefonu mile widziane. Samotna z Rumi **sygn. 1557**

■ Wdowa, 48 lat, średniego wzrostu i wagi, domatorka, która lubi spacerować we dwoje. Szukam pana w wieku 50-55 lat, uczciwego, szczerego, bez nałogu alkoholowego, niekaranego i nieszukającego przygód, lecz myślącego poważnie o życiu we dwoje. Oferty z Trójmiasta, foto i nr tel. mile widziane. Waga z Rumi. **sygn. 1558**

■ Nie mam wyższego wykształcenia, nie mam własnego M i auta oraz pożądanego konta w banku, ale jeszcze chodzę po tej ziemi w ciężkich gładach z nadzieją, że spotkam dziewczynę nieopętaną muzyką techno. Poznam szczupłą dziewczynę ze wsi czy z miasta, lubiącą muzykę gitarową. Mam 26 lat. Foto i numer tel. mile widziane. Samotny. **sygn. 1559**

■ Bardzo samotna 25-letnia panna wychowująca syna, ceniąca szczerść i prawdomówność, pozna pana w wieku 25-30 lat, uczciwego, kulturalnego, z poczuciem humoru, który tak samo czuje się samotny i chciałby coś z tym zrobić. Napisz, a może nam się uda. Mile widziane zdjęcie. Proszę o poważne oferty. **sygn. 1560**

■ Nic nie ukradłem, nikogo nie zażyłem. Los jednak spłatał mi niemiłą niespodziankę i w danej chwili przebywałem w jednostce penitencjarnej. Jestem 33-letnim kawalerem. Jestem wyrozumiały i tolerancyjny. Lubie dobrą książkę, film i długie spacerować. Potrafię rozmawiać i słuchać. Poznam panią o podobnych cechach charakteru. Lew **sygn. 1561**

■ Wdowa, 62 lata, średniego wzrostu, szczupła, zadbana, bez nałogów. Zmotoryzowana, z mieszkaniem, mieszkająca na wsi w okolicy Chojnic. Poznam uczciwego mężczyznę, który zamieszka u mnie, chociaż to nie warunek. **sygn. 1562**

■ Kawaler, 34 lata, szczupły, 174 cm, szatyn, palący, bez zobowiązań. Poznam panią. Wygląd nie jest najważniejszy, wiek też. Jestem tolerancyjny i samotny. **sygn. 1563**

■ Wysoki brunet tuż po 40 pozna miłą, szczupłą panią z okolic Starogardu Gd. **sygn. 1564**

■ Kawaler, 28 lat, 185 cm, w miarę dobrze zbudowany, ciemny blondyn spod znaku Panny. Własne M. Zainteresowania ogólne. Nie

palę i nie piję alkoholu. Lubię długie spacerować i przyrodę. Poznam panią o podobnych zainteresowaniach, do lat 50, która będzie chciała mnie takiego, jakim jestem. **sygn. 1565**

■ Wolny, 44/177, szpakowaty, wykształcenie wyższe, szeroki zakres zainteresowań, pozna miłą, sympatyczną realistkę z poczuciem humoru, zadbana, niezależną finansowo i mieszkaniowo, w wieku 35-42 lat. Foto mile widziane. **sygn. 1566**

■ Wolna 40-latką, 164 cm, puszysta i niepaląca, sympatyczna optymistka, zmotoryzowana, z mieszkaniem - poszukuje stałego partnera o podobnych walorach. Gdynianka **sygn. 1567**

■ Pani, 54 lata, Byk, szuka tego jednego jedynego, uczciwego, opiekuńczego pana z mieszkaniem, bez zobowiązań. Jestem puszystą domatorką bez mieszkania, cieszącą się życiem, Kocham przyrodę, wyćieczki. Pragnę stałego związku. Jeżeli nie palisz i nie nadużywasz alkoholu, napisz. Mile widziany pan z Trójmiasta lub okolic. **sygn. 1568**

■ Jeśli jesteś samotna, pragniesz budować swoje życie, małżeństwo, rodzinę na prawdziwych, nieprzemijających wartościach, napisz do 31-letniego kawalera, katolika lubiącego wędrówki z plecakiem. Nie szukam ideału lecz osoby o dobrym, szlachetnym i wrażliwym sercu, dla której miłość jest czymś więcej niż chwilą przyjemności. **sygn. 1569**

■ 33-letni, wysoki (189 cm) brunet, zmotoryzowany, Wodnik. Poznam panią do 45 lat w celu niezobowiązującej znajomości. **sygn. 1570**

■ Mam 44 lata, 164/62. Jestem pogodna, wrażliwa, niezależna finansowo. Lubię muzykę, spacerować i długie rozmowy. Poznam miłego i wiernego przyjaciela. Oferty tylko z Trójmiasta. Dana **sygn. 1571**

■ Samotny, 54 lata, 167 cm. Poznam panią na dobre i złe, która chciałaby być kochana i pokochać mnie, nieszukającą przygód, najchętniej z powiatu kartuskiego. Foto mile widziane. **sygn. 1572**

■ Bywają anioły przebrane za mężczyznę. 29 lat, 176 cm, wysportowany, niezależny finansowo, z ogromnym poczuciem humoru. Jesteś zmęczona nieudanymi związkami, samotnością, pragniesz żyć we dwoje, to napisz. Ty - 21-27 lat, niepaląca, wrażliwa, skromna, pogodna, z okolic Malborka lub Elbląga. Nr tel. i foto przyspieszy kontakt. **sygn. 1573**

■ Samotna po 30, katoliczka, bez nałogów, wykształcenie średnie. Poznam pana odpowiedzialnego, kulturalnego, bez nałogów i zobowiązań katolika ceniącego rodzinne wartości. Mile widziane foto oraz tel. kontaktowy. Panowie rozwiedzeni i z ZK wykluczeni. **sygn. 1574**

■ Roman, 25 lat, 165 cm. Lubię sport, spacerować, szczerść. Jeśli jesteś samotna i masz 20-30 lat, mieszkasz w okolicach Kwidzyna (ale niekoniecznie), to napisz. Foto mile widziane. **sygn. 1575**

■ Kawaler, 30 lat, 176 cm. Poszukuję kobiety do 35 lat, która myśli o poważnym związku opartym na wzajemnym zaufaniu, prawdziwym uczuciu, której nie przeszkadza fakt, że jestem osobą niewidomą. Odpowiem na każdą poważną ofertę. Nr tel. mile widziany. **sygn. 1576**

■ Panna, 21/165/55, pozna pana do lat 23. Moje zainteresowania to sport, muzyka, dobry film oraz długie, romantyczne spacerować we dwoje. Nr tel. oraz foto mile widziane. **sygn. 1577**

■ Wolny, bez zobowiązań, spod znaku Strzelca, 55 lat, 180 cm, z własnym M-3 w bloku, pozna samotną panią, szczupłą i wysoką, chętną do zamieszkania w okolicach Kościerzyny. Związek na stałe. **sygn. 1578**

■ Mieszkam w Wejherowie i szukam partnera z Wejherowa. Chciałabym aby pracował, miał mieszkanie, był kochający i dobry. Mam 38 lat, pracuję w gastronomii, jestem wolna, ładna, zgrabna, zaradna, domatorka. Lubię gotować, sport, film, krzyżówki, psychologię. **sygn. 1579**

■ Jeśli jesteś sympatycznym facetem, masz nie więcej niż 25 lat, to napisz do mnie. Jestem atrakcyjną 18-latką, która szuka kogoś, z kim mogłaby spędzić miło czas. Foto mile widziane. **sygn. 1580**

■ Mam 41 lat, 179 cm, szczupłą, na stałe mieszkam w Toruniu. Pragnę poznać samotną kobietę (może mieć dziecko) z temperamentem, która pragnie kochać i być kochana. To ja, Eugeniusz. Czeka na listy od pań, które pragną być szczęśliwe. **sygn. 1581**

■ Samotna, bardzo zadbana, szczupła wdowa, 50 lat, wesoła optymistka, finansowo niezależna (dom, samochód), domatorka. Kocham zwierzęta, przyrodę, spacerować. Poznam pana (nie sponsora) na resztę życia. Najchętniej wdowca, samotnego, do lat 60, z okolic Gdyni. Panowie szukający przygód, z problemem alkoholowym i z ZK proszę nie pisać. **sygn. 1582**

■ Jestem kobietą atrakcyjną, zgrabną, czułą. Mam 47 lat, 170 cm. Blondynka, pogodna, wykształcenie wyższe, niezależna finansowo. Poznam pana w zbliżonym wieku, powyżej 180 cm, o milej aparycji, kulturalnego, z temperamentem, zmotoryzowanego. Gdańszczanka. **sygn. 1583**

■ Skromny, szczerzy, nieśmiały kawaler, 29 lat. Poszukuję dziewczyny do 30 lat, która ma dosyć samotności, chce żeby ją kochała tak, jaka jest. Dla mnie liczy się charakter i serce, wygląd, bez znaczenia. Nieważne czy mieszkasz w mieście, czy na wsi. Mam 173 cm, wygląd przeciętny. Zdjęcie i nr telefonu mile widziane. **sygn. 1584**

■ Jestem miłym i sympatycznym mężczyzną po 30, wysokim, 187/75, kawalerem, bez nałogów i zobowiązań. Lubię muzykę, kino, literaturę. Poznam sympatyczną dziewczynę, 26-36 lat, pannę, katoliczkę, wrażliwą na piękno przyrody, uczuciową, ceniącą przyjaźń, szczerść i partnerstwo, myślącą o przyjaźni i wspólnym spędzaniu wolnych chwil. Proszę o fotkę. **sygn. 1585**

■ Poznam delikatną, wrażliwą, zgrabną, młodą samotną matkę. Jeżeli szukasz przyjaźni, ciepła, zrozumienia, swojego miejsca i szczęścia, jesteś rozczarowana i zawiedziona, napisz i wyślij foto do 44-latkę z M. Wrażliwego, prawdomównego, uczciwego, tolerancyjnego, wyrozumiałego, nieszukającego przygód. Gdynianin **sygn. 1586**

■ Sympatyczny kawaler, samotny, wrażliwy, katolik, bez nałogów i zobowiązań, 36 lat, lubiący przyrodę, podróże, turystykę, taniec, pozna panią o podobnych walorach, wykształcenie średnie, w wieku 23-40 lat. Proszę o nr tel. Zdjęcie mile widziane. **sygn. 1587**

■ Mam 21 lat, 155 cm. Jestem panną, nieśmiałą blondynką. Lubię słuchać muzyki i chodzić na spacer. Poznam kawalera w wieku 21-25 lat. **sygn. 1588**

■ Jestem spod znaku Lwa, 158 cm, średniej budowy ciała. Oczekuję propozycji od panów do lat 56, bez zobowiązań i nałogów (może być palący), z własnym grochem. Mile widziana propozycja od pana o spokojnym usposobieniu, mieszkającego w pobliżu lasu, który uwielbia kontakt z naturą. **sygn. 1589**

■ Mam 36 lat - pracuję, lubię kino, muzykę, sport, podróże. Poznam panią odpowiedzialną, szczerą, poważnie myślącą o życiu. Napisz, a może razem znajdziemy sposób na samotność. Słupszczanin **sygn. 1590**

■ Wolna, szczupła, zgrabna, niezależna finansowo i mieszkaniowo, wykształcenie średnie, domatorka, z poczuciem humoru, ładna. Poznam pana do lat 55 (175/85), zadbane, bez nałogu alkoholowego, który nie szuka przygód, niezależnego finansowo. Nie musi być bogaty, lecz czuły, szczerzy i odpowiedzialny. Telefon ułatwi nam kontakt. **sygn. 1591**

■ Jestem ładną, zgrabną dziewczyną lubiącą taniec, spacerować przy świecach. Mam 27 lat, nie mam nałogów, nienawidzę kłamstwa, przemocy. Cenię uczciwość i wzajemne zaufanie. Jeżeli myślisz poważnie o życiu we dwoje, jesteś zadbany, dobry, to napisz, a na pewno się spotkamy. Jeżeli to możliwe, bardzo proszę o zdjęcie. Samotna z Wejherowa **sygn. 1592**

■ Jestem 22-letnią panną samotnie wychowującą 4-letnie dziecko, średniej budowy ciała, bez nałogów. Poznam pana uczciwego, zaradnego, samotnego, do lat 30, któremu dokuca samotność i chce być szczerze kochany. Tylko poważne oferty. **sygn. 1593**

■ Pragnę miłości spełnionej, ognia czystego, uczucia nieokiełzanego. Mam 25 lat, 173 cm, jestem szczupłą, niebrzydki. Nie mam nałogów, grubego portfela i wysportowanego ciała. Szukam drobnej, delikatnej kobiety o gorącym sercu i zniwalałym uśmiechu, z którą mógłbym ścigać marzenia. Mieszkam blisko Pszczółek. **sygn. 1594**

■ Samotna, 62 lata, 165 cm, szczupła, zadbana, wykształcenie średnie. Własne M, finansowo i mieszkaniowo niezależna. Zainteresowania wszechstronne. Lubię rytmikę kulturalną, spacerować. Poznam kulturalnego pana o takich samych walorach, którego obdarzę szacunkiem, miłością, zaufaniem, w wieku 65-70 lat, wysokiego (175 cm). Cel wyłącznym towarzyski. **sygn. 1595**

Jeśli jesteś samotny

■ Chcesz poznać przyjaciela lub przyjaciółkę, a w swojej okolicy nie masz ku temu okazji, skorzystaj z naszej propozycji i zamieść w tej rubryce swój anon. Oferty Czytelników przyjmujemy wyłącznie z zamieszczonym niżej kuponem. Anonse ze zdjęciem publikujemy w pierwszej kolejności (do zdjęcia prosimy dołączyć pismną zgodę na jego publikację w gazecie oraz kserokopię dowodu osobistego - str. 2 i 3). Jeżeli chcesz nawiązać kontakt z wybraną osobą, napisz do niej list, oznacz go numerem sygnatury, dołącz czystą kopertę oraz znaczek i wyślij do nas. Nasz adres: **Serca dwa „Dziennik Bałtycki”, Targ Drzewny 9/11, 80-894 Gdańsk.**

KUPON

Serca dwa

Klasa A. Ko się będzie cieszyć za 10 miesięcy

Komu awans?



Drużyna Gryfa 95 Słupsk chce włączyć się do walki o awans do klasy okręgowej.

Fot. APF-SAS

Jak pokazuje przykład chociażby MKS Debrzno, bardzo łatwo jest spaść z klasy okręgowej. Gdyby wskazać na parę innych zespołów o wiele ciężiej jest ponownie zagościć w V lidze. Kto z obecnych zespołów A klasy walczyć będzie o awans?

W grupie pierwszej brak jest zdecydowanego faworyta rozgrywek. Po awansie Granitu Kończewo i Stali Jezierzycy, wydaje się że może o promocję powalczyć trzeci z ubiegłego sezonu – Sokół Kuleszewo. Możliwe,

że teraz będzie to o wiele łatwiejsze niż w poprzednim sezonie. Po cichu na awans liczą zapewne w Bruszkowie Wielkim. Nie po to zaproponowano w klubie grę Arkadiuszowi Chuchli i Markowi Janikowi – zawodnikom z pierwszego placu Gryfa 95, by walczyć w środku tabeli w A klasie. O awansie rezerw przebakują i w Gryfie 95. Tylko czy zdołają na tyle skonsolidować skład rezerw aby zdołał on zachować równą formę przez cały sezon? Kto jeszcze? Może Skotawia

Dębica Kaszubska? A może Czarni 2001 Słupsk?

W grupie II najpoważniejszym kandydatem do klasy okręgowej jest Jantaria Poblócie. Opuściła ligę po barażach i teraz, jak określali sobie zawodnicy i działacze przed sezonem, interesuje ich tylko jedno – powrót do V ligi. O ile nie staną jej na przeszkodzie Rowokół Smoldzino, Chrobry Charbrowo i Polonez Bobrowniki – dyżurni faworyci tej grupy. Ciekawie zapowiada się także gra Leśnika Cewice, który na wiosnę sprawiał bardzo do-

bre wrażenie, ale teraz oddał czołowych zawodników do Pogoni Lębork.

W grupie III mamy dwóch pretendentów do liderowania. Spadkowicz MKS Debrzno i Koral Dębica dysponujący składem w którym większość nazwisk ma za sobą przeszłość na piłkarskich boiskach w barwach Piasta Czulchów. Do walki nie zdoła się chyba włączyć Orkan Gostkowo, mający zdecydowane przemeblowany skład w porównaniu nawet do ostatnich spotkań w klasie okręgowej. (res)

ROZKŁAD WEEKENDU

■ Klasa okręgowa

V kolejka, 31 sierpnia, niedziela. Godz. 13 Granit Kończewo – Karol/Magda Pęplino, godz. 13 Prime Food Brda Przechlewo – Unia Korzybie, godz. 13 Stal Jezierzycy – Błękitni Głównicy, godz. 16 Myśliwiec Tuchomie – GKS Kołczygłowy, godz. 11 Drutex Bytovia Bytów – Start Miałko, godz. 12 Czarni Czarne – Start Łeba, godz. 16 Garbarnia Kępice – Jantar Ustka, godz. 15 Kaszubska Studzienice – Piast Czulchów.

KLASA A

■ Grają w niedzielę

Grupa I. Czarni 2001 Słupsk – Skotawia Dębica Kaszubska, Dąb Kusowo – Echo Biesowice, Barton Barcino – Inter Świerzenko, Diament Trzebielino – Szansa Siemianice, Słupia Kobylnica – Swe Pol Link Bruszkowo Wielkie, Gryf 95 II Słupsk – Sokół Kuleszewo. Grupa II. Błękitni Motarzyno – Leśnik Cewice, Polonez Bobrowniki – Orkan/Seeger Cecnówo, Piast Wrzeście – ZS Damnica, Iskra Gogolewo – Chrobry Charbrowo, Rowokół Smoldzino – Skotawa Budowo, Jantaria Poblócie – Pomorze Potęgówo. Grupa III. Orkan Gostkowo – MKS Debrzno, Koral Dębica – Drzewiarz Rzeczenica, Magic Niezabyszewo – Arkonia Pomysk Wielki, GTS Czarna Dąbrówka – Stegna Parchowo, Juve Uniechów – Granit Koczala, Kurier/Grom Nakła – Iskra Dretyń.

KLASA B

■ Zaczynają rozgrywki

W niedzielę rozpoczną się mecze I kolejki spotkań grupy I B klasy. Tego dnia grać będą: Zenit Redkowice – WKS Żoruchowo, Sokół Kczewo – Tuka Wodnica, Start Wieszyń – Dom Star Domaradz, LKS Łebunia – Krokusy Stowięcino. Pauzuje: Sokół Jantar Szczepkowie. Grupa II rozpocznie zmagania 7 września.

POWIATOWA KLASA B

■ Druga kolejka

Już po raz drugi spotkają się piłkarze w rozgrywkach II kolejki powiatowej klasy B. W grupie I mecze rozpoczynają się o godz. 14. Grają: Skra Bińcze – Kołdowianka Kołdowo, Viktoria Szczytno – Jedność Gębarzewo, Lider Brzeziny – Zefir Polnica, Znicz Głędowo – Poldanor Pawłówko, Zibi Kolejarsz Wierzchowo – Burza Bukowo, Grom Barkowo – pauza. Grupa II dopiero inauguruje rozgrywki. Mecze, podobnie jak w grupie I rozpoczynają się o godz. 14. Grają: Orzeł Rychnowy – Interol Jęczniki, Gwiazda Piaszczyca – Tęcza Bukowo, Płomień Płonica – Zryw Jęczniki, Korona Chrzastowo – Sparta Krępsk.

LZS NA OSIEDLACH

■ Grają między blokami

Delegatura Piłki Nożnej Ludowych Zespołów Sportowych w Czulchowie organizuje Piłkarską Ligę Osiedlową tzw. "szóstki piłkarskie" w tym mieście. W grupie pierwszej grać będą juniorzy z roczników 1986, w grupie II juniorzy z roczników 1990 i młodsi. Skład grup I: Inter Kamienna, Real Rataje, Wisła Sikorskiego, Kosmos Witosza, W grupie II: Żaki Inter Kamienna, Żaki Real Rataje, Żaki Wisła Sikorskiego, Żaki Kosmos Witosza, LZS Żaki Sieroczn, LZS Żaki Jaromierz. Pierwsza kolejka ligi szóstek odbędzie się 30 sierpnia. Zagracją: godz. 14 Żaki Real – Żaki Inter, godz. 15 Wisła – Real, godz. 16 Inter – Kosmos. II kolejka. 6 września. Godz. 14 Żaki Real – Żaki Wisła, godz. 15 Inter – Wisła, godz. 16.30 (mecz w Sierocznym) Żaki Sieroczn – Żaki Jaromierz, godz. 16 Kosmos – Real. III kolejka. 13 września. Godz. 14 Żaki Inter – Żaki Wisła, godz. 15 Wisła – Kosmos, godz. 16 Inter – Real. IV kolejka. 20 września. Godz. 15 Żaki Kosmos – LZS Jaromierz, godz. 16 Żaki Real – LZS Sieroczn, godz. 17 Żaki Inter – LZS Jaromierz. V kolejka. 27 września. Godz. 15 Żaki Kosmos – LZS Sieroczn, godz. 16 Żaki Wisła – LZS Jaromierz, godz. 17 Żaki Inter – LZS Sieroczn. VI kolejka. 4 października. Godz. 15 Żaki Wisła – LZS Sieroczn, godz. 16 Żaki Real – LZS Jaromierz, godz. 17 Żaki Inter – Żaki Kosmos. VII kolejka. 11 października. Godz. 15 Żaki Kosmos – Żaki Real, godz. 16 Inter – Real, godz. 17.45. Wszystkie mecze (oprócz podanego wyjątku) rozgrywane będą na stadionie przy ul. Witosza. (res)

TERMINARZ POZOSTAŁYCH KOLEJEK A KLASY

Grupa I

■ III kolejka. 7 września. Skotawia – Gryf 95 II, Inter – Dąb, Echo – Czarni 2001, Szansa – Barton, Swe Pol Link – Diament, Sokół – Słupia.

■ IV kolejka. 14 września. Skotawia – Echo, Gryf 95 II – Słupia, Czarni 2001 – Inter, Dąb – Szansa, Barton – Swe Pol Link, Diament – Sokół.

■ V kolejka. 21 września. Inter – Skotawia, Echo – Gryf 95 II, Słupia – Diament, Szansa – Czarni 2001, Swe Pol Link – Dąb, Sokół – Barton.

■ VI kolejka. 28 września. Echo – Inter, Skotawia – Szansa, Gryf 95 II – Diament, Barton – Słupia, Czarni 2001 – Swe Pol Link, Dąb – Sokół.

■ VII kolejka. 5 października. Inter – Gryf 95 II, Szansa – Echo, Diament – Barton, Sokół – Czarni 2001, Swe Pol Link – Skotawia, Słupia – Dąb.

■ VIII kolejka. 12 października. Gryf 95 II – Barton, Inter – Szansa, Echo – Swe Pol Link, Dąb – Diament, Skotawia – Sokół, Czarni 2001 – Słupia.

■ IX kolejka. 19 października. Szansa – Gryf 95 II, Barton – Dąb, Swe Pol Link – Inter, Sokół – Echo, Diament – Czarni 2001, Słupia – Skotawia.

■ X kolejka. 26 października. Gryf 95 II – Dąb, Szansa – Swe Pol Link, Inter – Sokół, Echo – Słupia, Czarni 2001 – Barton, Skotawia – Diament.

■ XI kolejka. 9 listopada. Swe Pol Link – Gryf 95 II, Dąb – Czarni 2001, Sokół – Szansa, Słupia – Inter, Diament – Echo, Barton – Skotawia.

Grupa II

■ III kolejka. 7 września. Orkan/Seeger – Błękitni, Leśnik – Jantaria, ZS – Polonez, Chrobry – Piast, Skotawa – Iskra, Pomorze – Rowokół.

■ IV kolejka. 14 września. Jantaria – Rowokół, Iskra – Pomorze, Leśnik – Orkan/Seeger, Błękitni – ZS Damnica, Polonez – Chrobry, Piast – Skotawa.

■ V kolejka. 21 września. Orkan/Seeger – Jantaria, ZS – Leśnik, Chrobry – Błękitni, Rowokół – Iskra, Pomorze – Piast, Skotawa – Polonez.

■ VI kolejka. 28 września. Jantaria – Iskra, Leśnik – Chrobry, Błękitni – Skotawa, Piast – Rowokół, Polonez – Pomorze, Orkan/Seeger – ZS.

■ VII kolejka. 5 października. ZS – Jantaria, Iskra – Piast, Skotawa Budowo – Leśnik, Chrobry – Orkan/Seeger, Po-

morze – Błękitni, Rowokół – Polonez.

■ VIII kolejka. 12 października. Jantaria – Piast, ZS – Chrobry, Polonez – Iskra, Orkan/Seeger – Skotawa, Leśnik – Pomorze, Błękitni – Rowokół.

■ IX kolejka. 19 października. Chrobry – Jantaria, Piast – Polonez, Iskra – Błękitni, Pomorze – Orkan/Seeger, Skotawa – ZS, Rowokół – Leśnik.

■ X kolejka. 26 października. Jantaria – Polonez, Błękitni – Piast, Leśnik – Iskra, Orkan/Seeger – Rowokół, Chrobry – Skotawa, ZS – Pomorze.

■ XI kolejka. 9 listopada. Skotawa – Jantaria, Pomorze – Chrobry, Rowokół – ZS, Polonez – Błękitni, Piast – Leśnik, Iskra – Orkan/Seeger.

Grupa III

■ III kolejka. 7 września. Orkan – MKS, Koral – Drzewiarz, Magic – Arkonia, GTS – Stegna, Juve – Granit Koczala, Kurier/Grom Nakła – Iskra Dretyń.

■ IV kolejka. 14 września. Orkan – Magic, MKS – Iskra, Arkonia – Koral, Drzewiarz – GTS, Stegna – Juve, Granit – Kurier/Grom.

(res)

W SKRÓCIE

Szach i mat

ŁĘBORK. Krzysztof Jurkiewicz z Gdańska i Natalia Maszota zostali zwycięzcami turniejów szachowych, które zostały rozegrane w ostatnią niedzielę w siedzibie Ligi Polskich Rodzin. Pierwszemu patronował Jan Janikowski, patronat nad drugim objął poseł Robert Strąk.

– W zmaganiach wzięli udział zawodnicy z Gdańska, Gdyni, Bytowa i Łęborka – mówi Zbigniew Maszota, organizator zawodów. – W pierwszym turnieju walczyło 14, a w drugim 16 szachistów. Drugie miejsce w turnieju im. J. Janikowskiego przypadło Kazimierzowi Smalarze z Gdyni, a trzecie – Antoniemu Kojro z Gdańska. Smalara to zdobywca dwóch srebrnych krążków, bo w turnieju, któremu patronował Strąk, także był drugi. Brązowy medal do złotego dołączył także Jurkiewicz, trzeci na podium w tych rozgrywkach. (as)

REKLAMA

HURTOWNIA
ODZIEŻY UŻYWANEJ

OFERUJE:
**ODZIEŻ SORTOWANĄ I ORYGINALNĄ
NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI
PO NAJNIŻSZYCH CENACH**

POSIADAMY PONAD 100 ASORTYMENTÓW
ODZIEŻY PAKUJEMY W WORKI 10-20 KG
ZAPEWNIAMY STAŁE I REGULARNE DOSTAWY
RABATY OD 10 DO 50%

**SPECJALNA OFERTA:
ODZIEŻ JESIENNO-ZIMOWA
z 50% RABATEM**

UWAGA OFERTA WAŻNA TYLKO OD 1 IX 2003 r. DO 30 IX 2003 r.

ZBLEWO, UL. PAŁUBIŃSKA 8, TEL. 0 58 588-43-48
GDYNIA, UL. SPOKOJNA 20 A, TEL. 0 58 664-60-30
Zapraszamy: pon.-piątek. 9.00-16.00, sobota: 9.00-13.00.
10170237/A/31

Samodzielny Publiczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej

84-300 Łębork, ul. Zwycięstwa 12

sprzeda

- sterylizatory elektryczne poziome (1974 r., 1981 r., 1996 r., 1997 r.) szt. 4,
- sterylizator parowy 1984 r. szt. 1,
- destylarkę 1996 r., szt. 1,
- aparat do USG Sonoline SX prod. Siemens 1982 r. szt. 1,
- aparat RTG LUMINAX 1985 r. szt. 1,
- wagę inwentarzową (max. 1500 kg) 1994 r. szt. 1.

Informacji udziela p. Mirosław Sergiej,
tel. 0600 391 798 w godz. 8.00-14.00.

28801575/A/502

Nowęcín. Końskie zawody

Przez poprzeczki

25 zawodników z różnych klubów jeździeckich

gościł w miniony weekend Łebski Klub Jeździecki. Gospodarzem VII Regionalnych Zawodów w Skokach przez Przeszkody była stadnina Bogny i Franciszka Maciukiewiczów. W ciągu dwóch dni rozegrano 8 konkurencji. W sobotę cztery dyscypliny: LL, L, P i N, wszystkie oceniane pod względem stylu jazdy. – Kategorie te różnią się wysokością przeszkody – wyjaśnia Marcin Pacynski, sędzia stylu. – Pod uwagę bierzemy sposób galopu, najazdu na przeszkodę, liczbę kroków i współpracę jeźdźcy z koniem.

Sobotnie zawody wygrały ex aequo Kaja Koczorowska na koniu Nobody Knows (JKS

Sopot) i Katarzyna Jackiewicz, dosiadająca Hossy (KJ Jackie-wiczów). Trzecie i czwarte miejsce zajęły wspólnie Jackiewicz z Joanną Sokołowską, prowadzącą Kaszmira (KJ Lotna). W klasie P największą elegancję zaprezentował Grzegorz Psiuk na koniu La Goyana (KJ Sobieski Gdańsk), kilka błędów więcej popełniła Jackiewicz – tym razem na koniu Dancer, a pozycję trzecią zajęła Koczorowska.

W przejeździe klasy N sukces odniosła Jackiewicz dosiadająca Dancera, druga była Anna Lewińska na Dino (SKJ Sopot), trzecim medalistą – Psiuk. W niedzielę klasę L na styl wygrała Bożena Jachlewska-Piechowska na koniu Hikor (JKS Sopot), na drugim miejscu uplasowała się Jackiewicz, Koczorowska zajęła trzecią lokatę.



Zawodnicy rywalizowali w ośmiu konkurencjach.

Fot. Roman Kal

Emocje zaczęły się podczas przejazdów czasowych. W pierwszym – P – zwyciężyła Katarzyna Wądka dosiadająca Bramina (KS Stado Starogard Gdański), druga była ponownie Koczorowska,

a trzecia Dagmara Wilczewska na koniu Wolant (JKS Sopot). Trasę z najwyższymi przeszkodami najlepiej pokonała Jackiewicz, za nią Psiuk i Jachlewska-Piechowska. (rk)

NAJTAŃSZE!!! NAGROBK GRANITOWE LASTRYKOWE

RATY!
FIRMA P.U.H. „DAFFI”
Łębork, Wycółkowskiego 7, K/LOK-u
tel. 0-59 862 13 57, 0-606 133 785
28801579/A/502

KURS PŁYWANIA DLA DZIECI, MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH

ZAPISY NA KURS
PODSTAWOWEJ NAUKI
PŁYWANIA
I DOSKONAŁENIA
TECHNIKI PŁYWANIA
ORGANIZOWANY
NA PŁYWAŁNI
MIEJSKIEJ W ŁĘBORKU
PRZYMUJE
INSTRUKTOR SPORTU
W PŁYWANIU
MIROŚLAW DYNDÓ

TEL. 0 502 32 90 68

28801578/A/502

Samodzielny Publiczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej

84-300 Łębork, ul. Zwycięstwa 12

ogłasza przetarg ustny nieograniczony na

**najem budynku położonego przy ul. Węgrzynowicza 13 w Łęborku
z przeznaczeniem na działalność usługowo-handlową z wyłączeniem działalności
zakładów pogrzebowych.**

1. Przedmiot najmu obejmuje budynek o powierzchni użytkowej 53,10 m², wyposażony w energię elektryczną i pomieszczenie sanitarne.
2. Umowa najmu zostanie zawarta na okres 3 lat.
3. Cena wywoławcza (czynsz) wynosi 1200 zł netto miesięcznie.
4. Do czynszu doliczany będzie należny podatek VAT 22%. Czynsz może podlegać rocznej zmianie.
5. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie do dnia 8.09.2003 r. do godz. 10.00 wadium w kwocie 500 zł. Wadium należy wpłacić w kasie SPSZOZ w Łęborku lub na konto PeKaO S.A. I o/Łębork 11001353-727008-2101-111-0 z adnotacją „Wadium za najem”. W przypadku wpłaty wadium na konto, za datę wpływu wadium uważa się datę jego wpływu na wyżej wskazany rachunek.
6. Licytacja odbędzie się w dniu 8.09.2003 r. godz. 12.00 w SPSZOZ Łębork, ul. Zwycięstwa (sala konferencyjna). Licytowany będzie czynsz netto (bez podatku VAT).
7. Postąpienie w trakcie licytacji nie może być niższe niż 50 zł.
8. Przetarg jest skuteczny nawet w sytuacji gdy przystąpi do niego jeden uczestnik oferujący co najmniej czynsz wyższy o jedno postąpienie.
9. Wadium uczestników przetargu, którzy nie wygrali zwracane jest następnego dnia po przetargu.
10. W wypadku uchylania się wygrywającego przetarg od zawarcia umowy wadium przepada na rzecz SPSZOZ.
11. W przypadku zawarcia umowy z wygrywającym przetarg wadium zostanie zaliczone na poczet należności czynszowej.
12. Wygrywający przetarg zobowiązany jest zawrzeć umowę w terminie 10 dni od rozstrzygnięcia przetargu.
13. Samodzielny Publiczny Specjalistyczny Zakład Opieki Zdrowotnej zastrzega sobie prawo odwołania lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.
14. Przedmiot przetargu można oglądać w terminie uzgodnionym telefonicznie nr tel. 86 35 249.

PRZETARG

28801576/A/502

PRACA

ZATRUDNIĘ

DORADCÓW klienta do
spraw aranżacji wnętrz, Kar-
tuzy, tel. 685-34-79

Legalna praca!!! przy zbiorze owoców.

Już w tym sezonie,
dniówki powyżej 175 zł.

Akord. Osoby z autem,
wyjazd i pobyt
sponsorowany.

Wyjechało z nami
ponad 10 tys. osób,
tel. 058/344-24-45,
520-28-81,
344-29-08,
344-00-94.

KONSULTANTKI Oriflame,
starter 9 zł, prezenty,
058/58-830-98

STOLARZY meblowych –
uczniów do nauki zawodu,
Kartuzy, tel. 685-34-79

ABSOLWENTKĘ po liceum
ekonomicznym 0-59 86-27-
625

MAGISTRA lub technika far-
macji po stażu zatrudnieniu
w aptece. Zblewo koło Sta-
rogardu. Zapewniam miesz-
kanie, 0504/22-49-40

OSOBY bezrobotne do 45
roku życia, praca stała,
80 zł/ 8 godzin, 058/623-54-
59

OSOBY z Łęborka i okolic
w wieku 18-40 lat do atrak-
cyjnej pracy na umowę. Mile
widziana umiejętność pracy
w zespole 0/605-88-00-27

PANIĄ do prowadzenia do-
mu, do trzyosobowej rodzi-
ny, umiejacą gotować
i sprzątać. Dam wynagro-
dzenie, pokój i utrzymanie.
Tel. 0601-64-57-21

PANIE z zakwaterowaniem
zatrudnię, Wielkopolska, tel.
0605/326-560

PRACOWAŁEŚ: Niemcy,
Holandia, Austria- odbierz
podatek 058/301-82-63

PRACOWNIKÓW do działu
marketingu i sprzedaży za-
trudnimy, 1200- 2500 zł/
miesięcznie. 058/664-07-97

SZUKAM PRACY

DOSTAWCA handlowy, pra-
wo jazdy B, C, E, doskonała
znajomość terenu i okolic,
0507/459-009

MAGISTER pedagogiki, na-
uczanie początkowe, poszu-
kuje pracy w szkole, 0607-
782-275

SZWACZKA poszukuje pra-
cy chłupniczej ewentualnie
inne chłupnictwo telefon
grzeźniczościowy hasło praca
dla Basi 059/842-35-90

technik weterynarii szuka
pracy pilnie 0/42-716-12-09

TECHNIK weterynarii szuka
pracy 0/696-652-051

AUTO MOTO

SPRZEDAM

DAEWOO Tico 3-letnie, bia-
ły, garażowany, 6.000 km, i-
właściciel, 20.000,00 zł,
(058) 672-49-35

FIAT Tempra 1,9 D 1992
rocznik kombi c. z e. sz r.
k tapicerka welur stan dobry
6.500 do 16 0-59 8612-242
po 16 0-59 8631-176 0/604-
534-728

FORD escort kombi 1,8 d 93
rocznik clx stan b. dobry bia-
ły aa i h rm rx 220 tyś
12800zł 0/606-318-720

GŁOŚNIKI samochodowe
Blaupunkt nowe 150 max,
300 zł, 059/822-24-78

MERCEDES 123 D składak
nadwozie 1982 2 tyś zł 0-59
8662-195

OPEL Kadett kombi, pierw-
szy właściciel, oryginalne
100.000 km, silnik w ideal-
nym stanie, obce (białe) ta-
lice, 3.000 zł, 0602-820-
087

POLONEZ Truck 1989 rocz-
nik benzyna 1000 zł pilnie 0-
50 9652-105

SKODA Felicia kombi,
1,3 MPI, 1993, bezwypadko-
wa, 0603/111-531

VW Golf do remontu, 1984
r., cena do uzgodnienia,
0605-253-429

VW golf II 1987 rok 1,6 benz
3 drzwi stan bdb 0-59 8626-
568 0/503-947-925

BLACHY samochodowe,
058/56-00-468

CHŁODNICE 058/56-00-
468

CZĘŚCI do Kadeta m in
5 skrzynia alternator roz-
rusznik itd0-59 8639-109

CZĘŚCI nowe i używane,
wszystkie marki, 80 tys.
pozycji, 058/56-00-468

HAKI holownicze,
058/56-00-468

LUSTERKA 058/56-00-
468

REFLEKTORY 058/56-
00-468

SILNIK benz. 1.5 do BMW
316, 650 zł, 0501-544-024

ZDERZAKI 058/56-00-
468

KUPĘ

FIAT Punto, Brava, Seicen-
to, Siena, lub inny, 058/561-
39-14, 0694/63-10-49

OPEL Astra, Corsa, Vectra,
VW lub inny, 058/56-139-14,
0505/037-647

POLONEZ od 1992 do 2000
lub Daewoo, 058/561-39-14,
0694/63-10-49

RENAULT Megane, Clio, La-
guna, Felicia lub inny,
058/56-139-14, 0505/037-
647

0/502-21-27-82! chętnie po-
wypadkowe, uszkodzone,
zniszczone, 0/604-44-44-22,
całe, spalone

0/600-23-24-00 całe, powy-
padkowe, rozbite, 0/505-99-
30-77, uszkodzone, nadpa-
lone, zdecydowanie.

AUTAI Uszkodzone. Za-
chodnie. 671-59-62,
0601/800-490

NIE

AI! Auta okazynie.
Gotówka 554-44-00

AI! **Gotówka** skupujemy
osobowe, 554-20-22,
0501/188-404

AUTOWYNAJEM! Zastęp-
cze: Refundacja z OC
sprawcy. 058/552-75-22,
0601/651-672

SPRZEDAM działającą fir-
mę transportową spółkę zo.
o. 3 ciągniki siodłowe z na-
czepami i koncesje na cały
świat. 320-35-73 godziny 10-
15

SPRZEDAM

SPRZEDAM

BOROWY Młyn działki bu-
dowlano- rekreacyjne nad je-
ziorem Gwiazda (powiat By-
towski) 0501/527-494

CZŁUCHÓW, dom piętrowy 160 m kw., 3 wejścia, 2 garaże, działka 666 m kw., w rozliczeniu mieszkanie 40 m kw., 059/834-33-67, 0600/979-309

CZŁUCHÓW. Działka letniskowa nad jeziorem Rychnowskim z pozwoleniem na budowę, tel. kom. 0604/781-059

DEMLIN, dom jednorodzinny, 160 m kw., podpiwniczony, garaż, budynek warsztatowy, działka 680 m kw., 058/588-17-23

DOŁGIE- działki letniskowe jezioro infrastruktura, na raty 0602/310-742

GDYNIA dom sprzedam, 058/531-16-84

IKAWA okolice całoroczny 180 m kw. działka 7000 m kw. brzeg jeziora, 0604/818-412

JAGATOWO, 6 km od Pruszcza Gd., działki bud. różne, cisza, las, b. dogodny dojazd, możliwość podłączenia prądu, wody, telefonu, 20 zł/m kw., (058) 683-09-28

KARTUZY sklep 150 m kw. – sprzedam, 052-587-839

KARWIA, okolice, 25-100 zł/m, 0505-601-600

KRĘPA Kaszubska działka budowlana 1,91 ha przy trasie Łębork Łeba 0/606-615-342

ŁĘBORK dom wolnostojący 0/501-642-437

ŁĘBORK lub wynajmę 2 pokojowe mieszkanie 58 m kw w nowym budownictwie 0-59 8627-468

ŁĘBORK lub zamienię mieszkanie 34 m kw po modernizacji 2 pokoje jasne 0-59 8628-076 0/606-332-818

ŁĘBORK mieszkanie 100 m kw., 4 pok., po remoncie, możliwość 2 rat, cena 95.000 zł, tel. 059/862-09-66

ŁĘBORK mieszkanie własnościowe 54 m kw w starym budownictwie cena 48 tys 0/694-418-941

ŁĘBORK ul. Sienkiewicza, sklep 80 m kw., 50.000,- 0501/273-058

LUBKOWO- budowlana, 1923 m, 80 m od jeziora, uzbrojona, 0600-216-103, (058) 672-93-08

NIEBĘDZINO mieszkanie w budynku 2 rodzinnym 120 m kw + 20 ar działki ogrodowej 0/693-699-258

NOWA WIEŚ Łębarska działka budowlana 22 m kw 0/606-759-103

PASTWA k. Kwidzyna, dom 500 m kw, szklarnia 300 m kw, 1 ha ziemi, staw 3 ary. Tel. 055/275-74-12 po 20.00

SŁUPSK (centrum) mieszkanie 82 m kw. stare budownictwo, komfortowe tel. 059/842-72-82, 0600/057-614

STAROGARD- Kokoszkowy, działka budowlana 1000 m kw., 058/775-08-66, 0604/218-350

WILANOWO 15 km od Gdańska, 1236 m, uzbrojona. Okazyjnie! 21.000,- 0503/603-555

ATRAKCYJNE działki w Borach Tucholskich, 1100-1600 m kw., 6,50-7,00 zł/m kw., (052) 336-10-10 wieczorem

DOM Łębork-Mosty nowy parterowy urządzoony ogród 1000 m działka 195 m kw 140 użytkowe 0/602-620-399

DOM nowy ładny parterowy 195 całkowita powierzchnia 140 użytkowa wszystkie media gaz 1000 m działka urządzonej pięknie ogród 0/602-620-399

DZIAŁKA budowlana o powierzchni 1400 m kw Maszewo 0-59 8611-533

DZIAŁKA budowlana uzbrojona Cewice cena 102ł/m kw 0-59 861-14-04

DZIAŁKA budowlana uzbrojona Cewice ul. Mysłowska 0/59 861-14-04

DZIAŁKA siedliskowa Łębork Nowy Świat pow 1,12h 0-59 8612-134 0-59 8626-839 0/604-419-728

DZIAŁKA siedliskowa Łębork Nowy Świat pow 1,12h cena do uzgodnienia 0-59 8612-134 0-59 8626-839

Działki w Lipnicy piękne tereny, lasy, jeziora, pod zabudowę sprzeda tanio właściciel, 059/8-410-114, 0602/77-33-73 www.dwl.pl

GARAŻE blaszane, 058/775-04-61, 052/388-22-73, 0505/036-609

GOSPODARSTWO rolne w dolinie rzeki Łeby 31h z inwentarzem i maszynami 0-59 8639-579 po 19

MIESZKANIE w Łęborku osiedle sportowe 60 m kw 0/606-93-12-62

POJEZIERZE Warmińsko-Mazurskie, trasa Elbląg-Ostróda, działka 9900 m kw., ogrodzona, zagospodarowana, zarybiony staw. Domek drewniany- wygody. 300 m jezioro. Możliwość podzielenia. W rozliczeniu samochód osobowy, 0503/005-234, 058/562-06-91

POLE koło trasy Łębork-Mosty 0-59 8612-987 po 18

POLE koło jeziora cena do uzgodnienia 0-59 8612-987 po 18

ŁĘBORK dom stan surowy lub do remontu 0/605-554-175

ŁĘBORK działkę budowlaną najlepiej koło SANEPIDU 0/607-202-073

BOLSZEWÓ- odnajmę samodzielne mieszkanie (prywatnie lub firmie), 60 m, (058) 676-63-90

CZŁUCHÓW, kawalerka, wynajmę, sprzedam, płatne z góry + kaucja, os. Witosza, 0507/535-602 po 17.00

GDĄSK- Starówka- atrakcyjne pomieszczenia biurowe wynajmę. 058/301-13-25, 301-19-54

ŁĘBORK, wynajmę sklep o pow. 21 m kw., ul. Sportowa, tel. 059/862-70-76

ŁĘBORK do wynajęcia lokal w centrum 0/605-554-175

ŁĘBORK ul. Sienkiewicza, sklep 80 m kw., odnajmę, 700 zł m-c, 0501/273-058

ŁĘBORK wydzierzawie lokal 1000 m kw przy ul. I Armii Wojska Polskiego 0/601-659-571

ŁĘBORK zamienię 1 lub 2 mieszkania na domek 0-59 8621-606

PŁOCK mieszkanie kwaterekowe 49 m kw 3 pokoje zamienię na mniejsze w Łęborku 0/602-829-496

PŁOCK zamienię mieszkanie 3 pokojowe na mniejsze w Łęborku 0-602-829-496

SŁUPSK (centrum) pokój mam do wynajęcia tel. 0600/142-308

GARAŻ do wynajęcia w Łęborku przy Traugutta 0-59 8622-889 0-59 8626-836

KASZUBY gospodarstwo rolne powyżej 10 ha nad jeziorem lub ziemię na siedlisko nad jeziorem, kupię. Właściciele wezmę na dożywocie wzamian za dozór, 058/344-15-61

MIESZKANIE 2 pokojowe w centrum Łęborka do wynajęcia 0/609-047-859

MIESZKANIE 2 pokojowe w centrum Łęborka do wynajęcia umeblowane 0/601-330-089

POSZUKUJĘ mieszkania do wynajęcia, okolice Słupska, Łęborka, mile widziane przedmieście, wieś, 0602-820-087

WYNAJMĘ kawalerkę studentom w Gdańsk Przymorze blosko uniwersytetu 0-58 553-45-13 0-59 8629-683

WYNAJMĘ mieszkanie 2 pokojowe w Łęborku pilnie 0/604-678-606

WYNAJMĘ mieszkanie w Mostach 1 pokój kuchania + łazienka 0-59 8612-915

WYNAJMĘ pokój Łęsnice koło Łęborka 0-42 716-12-09

WYNAJMĘ pokój uczennicy 0-694-498-133

GINEKOLOG! 0501/536-770 dyskretnie

GINEKOLOG! 0604/823-164 Bezzabiegowo!

GINEKOLOG 0603/115-014

GINEKOLOG dyskretnie, 0696/291-030

GINEKOLOG Pelen Zakres 0600/558-930

GINEKOLOG zabiegi 0501/030-369

GINEKOLOG zabiegi i farmakologia, 0607/289-480

GINEKOLOG zabiegowo-bezboleśnie, 0607/469-549

LIKWIDACJA wszystkich uzależnień. 627-06-66, 0609/350-500

NAŁOGI, alergie, depresje 0501/454-737

TYNK zewnętrzny, akrylowy Terranova L-094 kanarek 5 wiaderek sprzedam 059/823-15-95

ZAMRAŻARKĘ czteroszkladową, pralkę wirówkę z suszarką, 058/624-20-09

NOWY czarny segment za niską cenę wymiary 210x360 0/691-563-011 0-59 8622-150

TANIO segment pokojowy z szafą 0/59 8623-473

TANIO tapczany jednoosobowe 2 szt Łębork 0-59 8622-046

WODNE łóżko w komplecie rozmiar 200x140 0-59 8628-980 lub 0/504-990-955

ODNAWIANIE wanien, 0600-979-826

UKŁADANIE kostki brukowej, Tanio i szybko! 0605-033-673

TURYSTYKA I SPORT

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ZWIERZĘTA

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

MASZYNY stolarskie, skup, sprzedaż, 0602-459-611

Młocarnia Warmianka 7, prasa Kuna, snopowiązałka WC 5 – sprzedam, cena do uzgodnienia, tel. 058/684-50-59

SPRĘŻARKA dwufunkowa, typu Van, tel. 506-909-170

SZLIFIERKA 2 tarczowa do metalu nożyce ręczne do blachy 0/501-0-58-798

TAŚMOCIĄG 15 m, winda budowlana 500 kg, betoniar-ka 250l, pompa wodna 2-stopniowa, sprzedam, 059/832-37-40

KUPIĘ ładę chłodniczą 0/607-202-073

SPRZEDAM bąk silnik 7,5 bronzy 5l do jarek 0-59 8612-987 PO 18

SPRZEDAM kombajn bizon sieczkarnia samojedźna forsznit przyczepa samojedźna 0-59 8115-162

USŁUGI INNE

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

ROŚLINY

DOCIEPLANIE ścian i poddaszy styropianem sykim, 058/681-91-76

EKSPRESOWE kredyty, dochód 500,- (058) 660-79-33

ELGAZ- konserwacja, naprawa, 620-86-80

GABINET REHABILITACYJNY Mgr. Andrzej Jastrzębski 0/604-860-137

GOTÓWKOWE pożyczki pod nieruchomości 0605/037-547

Kredyty 48 godzin, Człuchów, ul. Królewska 3, tel. 059/834-51-85, kom. 0600/751-115

NAGROBKI granitowe, lastrykowe. Solidnie, raty Przyjmowanie zamówień piątki-9 00-12 00 Sławno ul. Kopnickiej 3 (Firma Pogrzebowa Dąbek) Stare Bielice codziennie do 19 00. Kontakt tel. 094/316-33-78

NAJSTARSZA wytwórnia pustaków i bloczków na Kaszubach (z wibroprasy), żwir, czarnoziem. Władysław Joskowski, Golica 058/681-62-16, 0605-314-873

SZKOLENIA operatorów maszyn budowlanych: koparki, koparko-ladowarki, ladowarki, spycharki, walce drogowe, węzły betoniar-skie, zagęszczarki, ubijaki, wózki widtowe, SEP, spawanie podduszowe, BHP. Wakacyjne kursy prawa jazdy „Oświata-Lingwista” Waryńskiego 4 520-18-00

USŁUGI suszenie drewna, Kartuzy, tel. 685-34-79

WIERZYTELNOŚĆ zabezpieczoną nieruchomością- kupię, 0605/037-547

KREDYTY Firma Partner M&R Al. Wolności 30 Łębork 0-59 8622-2920/602-329-945

MASZ NADWAGĘ NIE MASZ JUŻ SIŁ Z TYM WALCZYĆ? ZADZWOŃ 0/606-36-70-38

MEBLE kuchenne, łazienkowe, szafy-producent-akcesoria meblowe Łębork Krzywoustego 13 za ZUS-em. 8631-390 www.ippon.pl

ANTYKI meble, bibeloty wszystkie starocię przedwojenne itp, zdecydowanie kupię 0694/226-983

ZAGINĘŁA legitymacja szkolna numer 18/2002 na nazwisko Labuda Magdaleny

MEBLUJEMY wnętrza ipon. pl

NOWY BANK NOWE FORMY KREDYTU 0/694-667-819

USŁUGI remontowo budowlane 0-59 8625-790 0/695-539-046

ZESPÓŁ 0601-808-883

INNE

SPRZEDAM

W SKRÓCIE

■ Starszaki przed Sadkami



W mistrzostwach wzięło udział 29 dwuosobowych drużyn.

Fot. Martyna Wołoczniak

LUBOWIDZ. Zakończyły się I Mistrzostwa Płazowej Piłki Siatkowej „Mini-Max”. W ostatecznej klasyfikacji zwyciężyła drużyna Starszaków w składzie Dariusz Wilmont i Lech Jankiewicz. W mistrzostwach wzięło udział 29 dwuosobowych drużyn. Wśród zawodników było pięć par. Zmagania trwały przez kolejnych dziewięć weekendów. Do punktacji generalnej wliczane były punkty z poszczególnych turniejów. Łącznie rozegrano 108 meczów.

Według zwycięzców, najtrudniejszymi rywalami byli zdobywcy drugiego miejsca i bracia Dziekanowscy. Nieobecność z powodu wyjazdu na obóz sportowy jednego z nich, znacznie ułatwiła im zdobycie mistrzowskiego tytułu.

– Poziom zawodów był wysoki, grało się ciężko, zwłaszcza z Sadkami i Dziekanami – mówi Lech Jankiewicz, kapitan zwycięskiego teamu. Zawody sędziował Zbigniew Nastaly.

Ostateczna klasyfikacja

- I miejsce – Starszaki – 72 pkt (Dariusz Wilmont, Lech Jankiewicz)
- II miejsce – Sadki – 64 pkt (Jarosław Sadkowski, Mariusz Sikorski)
- III miejsce – Dziekan – 60 pkt (Paweł i Jacek Dziekanowscy)
- IV miejsce – Zemsta – 32 pkt (Marek Szulc, Tomasz Pelowski)
- V miejsce – Ratusz 25 pkt (Tomasz Koszałka, Przemysław Woźnowski).

■ Okaze się w praniu

TENIS STOŁOWY. Z początkiem września rozpoczyna się rywalizacja w ekstraklasie mężczyzn w tenisie stołowym. Zawodnicy Pogoni Łębork zaczną zmagania 6 września meczem z KS AZS Politechnika Wrocław.

– Najtrudniejszymi rywalami wydaje się być LKS Odra Roeben CB Głóska Księginice, która została wzmocniona o Marcina Kusińskiego, w składzie posiada również Chińczyka Wang Zeng Yi – mówi Jacek Wityk, prezes sekcji tenisa stołowego LKS Pogoń. – Spore problemy może sprawiać także zeszłoroczny srebrny medalista – Zielonogórski Klub Sportowy oraz drużyna z Grudziądza. Bardzo chcielibyśmy wrócić do sukcesów z lat 1997-1998, kiedy zdobyliśmy srebrny i brązowy medal. Jak dodaje, okres przygotowawczy do rundy jesiennej jeszcze trwa, a wszystko okaże się „w praniu”.

■ Grand Prix zakończone

PIŁKA SIATKOWA. W środę zakończył się turniej Grand Prix „Pożegnanie Wakacji” w piłce siatkowej dziewcząt i chłopców do lat 20. Do czasu zamknięcia tego numeru gazety nie dysponowaliśmy jeszcze ostatecznymi wynikami, ale po trzeciej (spośród czterech) edycji prowadziła para Tomasz Pelowski i Grzegorz Piechowski.

– Poziom zawodów można ocenić jako wysoki szkolny – komentuje sędzia Beata Labuda. – Technika jest dobra, a pojedynki zacięte. Organizatorami turnieju byli Centrum Sportu i Rekreacji oraz sekcja piłki siatkowej Łębskiego Klubu Sportowego Pogoń.

(wm)

ŁEBA. BIEG „PO ZŁOCISTEJ PLAŻY”

Po piasku, lesie i ulicy

Wiele znakomitości ze świata lekkoatletyki zgroma-

dził VII Ogólnopolski Bieg „Po złocistej plaży”, który odbył się w minioną niedzielę. Oprócz 8-kilometrowego biegu głównego, którego start miał miejsce o godz. 13.00 przed kinem „Rybak”, zorganizowano również biegi dla dziewcząt i chłopców ur. w 1987 roku oraz młodszych, młodzieży z roczników 1986-1985, VIP-ów (600 m) i wyścig niepełnosprawnych, tzw. wózkówców (3 km). Ta ostatnia konkurencja podzielona była na dwie kategorie, w zależności od napędów wózków (jedne poruszane są przy pomocy przekładni, inne ręcznie).

Ośmiokilometrowy dystans zasadniczy składał się z dwóch pętli – dwukilometrowej i sześciokilometrowej, które przebiegały po drodze leśnej (1 km), utwardzonej (3 km) i wzdłuż plaży (4 km). Najszybszym biegaczem tej konkurencji okazał się Adam Dobrzyński z Ekspresu Katowice, który w tym roku zdobył Mistrzostwo Europy w biegu na 3 tys. m z przeszkodami, jest aktualnym brązowym medalistą Mistrzostw Polski w biegu półmaratońskim, a dwa tygodnie temu zajął pierwsze miejsce na 25 km w Czechach. Jako drugi przybiegł Leszek Zblewski (Remus Kościerzyna), były wielokrotny Mistrz Polski na dystansie 1500 m. W ubiegłym roku wywalczył m.in. pierwsze miejsce w biegu ulicznym w Berlinie. Trzecią lokatę zajął Radosław Dudycz (Ekspres Katowice), który w podobnym tegorocznym biegu wyprzedził wielokrotnego medalistę Mi-



Tegoroczny Ogólnopolski Bieg „Po złocistej plaży” był już siódmym z kolei.

strzostw Polski na 10 km Piotra Drwala.

– Zawody w Łebie ściągały coraz więcej dobrych biegaczy. Oprócz zwycięzców, wziął w nich udział Mirosław Formela (Sporting Międzyzdroje), specjalista w biegach średnich, aktualny Mistrz Polski na 800 m, którego rekord życiowy to 1 min. 46,55 s, jeden z lepszych wyników na tym dystansie – komentuje Roman Toboła, sprawozdawca biegów długodystansowych. – Do Łeby przyjechał również Piotr Pobłocki, specjalista w maratonach, zdobywca w 2000 roku tytułu Mistrza, a w 2001 Wicemistrza Polski. Przyjechał tutaj również jeden z najstarszych biegaczy naszego kraju – Wojciech Dobliński (rocznik 1930), który twierdzi, że startuje dla pieniędzy, bo od kiedy zaczął bieganie, nie wydał złotówki na leczenie.

– Impreza, oprócz tego, że ma swoją rangę, ma charak-

ter rodzinny: każdy z uczestników dostaje od sponsorów talon na konsumpcję, może także zatrzymać swój numer startowy – mówi Krzysztof Pruszek, dyrektor biegu. – Przy okazji takich przedsięwzięć początkującym biegaczom dajemy szansę na wspólny start z mistrzami Polski i mimo że niektórzy zawodnicy są dublowani, jest to dla nich niezapomniane przeżycie.

Tekst i zdjęcia Roman Kal



W biegu głównym zwyciężył Adam Dobrzyński z Ekspresu Katowice.

O biegu

Zawody mają licencję Polskiego Związku Lekkoatletyki. Jest to bieg promowany w dwóch kalendarzach imprez: Federacji Klubu Biegacza w Warszawie i Polskiego Stowarzyszenia Biegów Ulicznych i Długodystansowych we Wrocławiu. Zawody rozstrzygały opinie pięciu sędziów z Polskiego Związku Sędziowskiego, z Elżbietą Siewierską na czele. W niedzielny turniej zaangażowanych było siedemdziesięciu sponsorów, w tym – jako medialny – „Dziennik Bałtycki”. Menadżerem przedsięwzięcia, a zarazem dyrektorem głównym, był Krzysztof Pruszek, Prezes Fundacji Ekologiczno-Sportowej. Funkcję dyrektora organizacyjnego pełnił wicestarosta Ryszard Wenta. Obsługę zawodów sprawowało około 200 osób, które zabezpieczyły np. trasę biegów (policja i straż graniczna), opiekę medyczną (Ochotnicza Służba Ratownicza).

ŁEBA. PIŁKA NOŻNA

Przeigrana na wyjeździe

1:0 przegrali w ostatnim meczu z Brdą. –Przechlewo zawodnicy łębskiego Startu. Na swoje usprawiedliwienie mówią, że wystąpili w okrojonym składzie – większość z nich zajęta była pracą sezonową. – Liga zaczęła się 10 sierpnia.

Gramy systemem angielskim – mówi Janusz Stawrosiejko, sekretarz Startu. – To spotkanie trochę „odpuściliśmy”. Musimy pracować, aby nie zginać zimą.

Oslabiona drużyna Startu nie mogła sobie poradzić z przeciwnikiem. Mecz przebiegał więc pod dyktando za-

wodników Brdy. Efektem tego był gol zdobyty przez Rudnickiego w 37 minucie spotkania.

– Także sędzia wydawał się być po stronie gospodarzy – uważa Stawrosiejko. – Nie zauważył leżącego na murawie Warycha, który doznał kontuzji głowy. Naszym zdaniem, również decyzja

o przyznaniu Miotkowi drugiej żółtej kartki, która w efekcie okazała się czerwona, była zbyt pochopna. Takim sposobem straciliśmy największego zawodnika. Uczciwie trzeba jednak przyznać, w tym spotkaniu Brda była po prostu lepsza.

(wm)

REKLAMA



BALEXMETAL Producent



Blachodachówki



Płyty warstwowe



Blachy trapezowe

Balex Metal spółka z o.o.
Bolszewo, ul. Wejherowska 12C
tel./fax /0 58/ 778 44 44, fax 778 44 55
Oddział Gdańsk, ul. Grunwaldzka 244
tel./fax /0 58/ 344 74 90
Oddział Słupsk, ul. Wrocławska 45
tel./fax /0 59/ 842 20 20
Oddział Tczew, ul. 30 Stycznia 32
tel./fax /0 58/ 532 29 02
www.balex.com.pl



2045706/A/948